

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-LAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Dwutygodnik

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Rok XIII

Numer 13-14/327-328

12 sierpnia 2015

ISSN 1734-5294

www.twój-tydzien.pl

e-mail: twój-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

Patronat
Twojego
TYGODNIA
WIELKOPOLSKIEGO

Final godny finału

Petra
Cetkovska

strona 3

Jesteśmy
laureatem nagrody
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**



Jesteśmy
laureatem nagrody
**Stowarzyszenia
Dziennikarzy RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007**



Zeskanuj ten kod
telefonem i czytaj
Twój TYDZIEŃ
w Internecie

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

**Nawet Kukiz
nie pomoże**

strona 6

**Kocham
Tor „Poznań”**

strona 14

**Ogród
jak z bajki**

strona 10

Twój TYDZIEŃ na...

facebook



Lubie to!

STUDIO FRYZUR

Blandzi

Remigia Blandzi

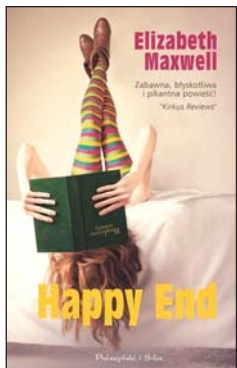
ul. Nałęczowska 125
60-472 Poznań
Tel. 061 842 96 39
tel. kom. 606 344 717

**Kosmetyki Bacchara
Professional**

ZAPRASZAM
od wtorku do piątku
9.00 – 20.00
soboty 8.00 – 14.00



NOWOŚCI WYDAWNICZE



Happy End Elizabeth Maxwell, cena 34 zł, Prószyński i S-ka.

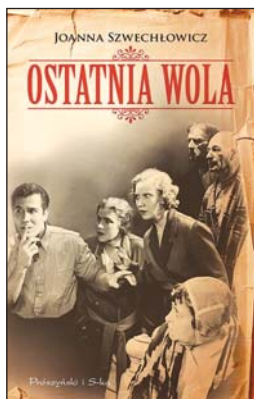
Życie 46-letniej Sadie Fuller trudno nazwać romantycznym. Zwyczajna mama – z lekką nadwagą, nawałem obowiązków i problemami z samotnym wychowywaniem 11-letniej córki. Ale Sadie ma tajemnicę – zarabia na życie, pisząc powieści erotyczne pod pseudonimem. Choć jej własne życie intymne niczym się nie wyróżnia, ma dylemat do wymyślenia kipiących seksem scen z udziałem wysportowanych i pięknych postaci w skąpych strojach. Niespodziewanie w sklepie, spotyka mężczyznę, który wydaje się dziwnie znajomy. Czy Sadie traci rozum, czy też najnowszy z jej super przystojnych bohaterów opuścił rękopis powieści i przeniósł się do rzeczywistości? Romansowy happy end nie jest może aż tak nieprawdopodobny?



Lista gości Melissa Hill, tłum.

macz Julia Szajkowska, cena 36 zł, Prószyński i S-ka.

Gdy czuły, przystojny Shane oświadcza się Carze, ta nie posiada się wprost z radości i chce przekazać tę wiadomość rodzinie. Ale euforia szybko przeradza się w zniechęcenie. Każdy ma własną wizję ślubu, z której za nic nie chce zrezygnować, i za wszelką cenę chce młodemu „pomóc” przy jej realizowaniu. O kształt ceremonii i liczbę gości na liście zaczynają toczyć się prawdziwe boje, a sytuacji nie poprawia atmosfera rywalizacji między Carą i jej siostrą. Mimo to Cara i Shane są zdecydowani postawić na swoim. Gdy ujawniają, że chcą wziąć ślub na plaży, protestom nie ma końca. Pojawiają się groźby, na jaw wychodzą rodzinne sekrety, a nad młodymi zbierają się burzowe chmury.



Ostatnia wola Joanna Szwechłowicz, kryminał, cena 32 zł, Prószyński i S-ka.

30 grudnia 1938 roku krewni baronowej Wirydianny Korzyckiej, zwołani przez nią podstępem, stawiają się karnie w pałacu, prawie w komplecie. W liście poinformowała ich, że w sylwestra zamierza rozstać się z życiem. Dlatego zapraszam was na piątek, 30 grudnia i proszę, żebyście zarezerwowali sobie czas do pierwszego popołudnia nowego roku. Wieczorem odbędzie się uro-

czysta kolacja, a w sobotę nie po południu odczytam swoją ostatnią wolę. Wszystko zostało uzgodnione, więc niech nikt nie próbuje później podważać testamentu. Sprawa będzie wystarczającym skandalem i dokumentnie was skompromituje. - Wasza ukochana ciotka. Pasjonujący kryminał retro w duchu mistrzyni gatunku, Agathy Christie. Gromadka dalekich krewnych odciętych od świata, połączonych wzajemną podejrzliwością i zbrodnią.



W pogoni za miłością Sabine Heinrich, tłumacz Małgorzata Mirońska, cena 29,99 zł, Dom Wydawniczy PWN.

Babcia ma 79 lat i właśnie rozstała się z dziadkiem, a jej wnuczka Ewa przeżywa wewnętrzny kryzys – nie potrafi się zdecydować na jednego z dwóch mężczyzn swojego życia. W pewien styczniowy poniedziałek Ewa i jej babcia decydują się na „wielką ucieczkę”.

Na południe, nad morze. Podczas burzliwej podróży do Włoch, na Elbę pada wiele ważnych i trudnych pytań: Ile kompromisów wytrzyma związek? Ile razy można zaczynać od nowa? Czym się kierować, podejmując decyzje? I jakie to uczucie, być jak Sophia Loren?

ZDROWIE

Letnia apteczka

Pastyłki neo angin przydadzą się też latem, gdy z powodu np. picia zbyt zimnych napojów w upale pojawi się ból gardła. Amatorzy wiśniowego smaku w czasie infekcji mogą sięgnąć po **neo-angin wiśnia** – pastylki do ssania, które złagodzą ból gardła działając przeciwbakteryjnie i przeciwgrzybicznie dzięki unikatowej potrójnej formule TriActive. Cena: 14,85 / 24 pastylki.



Preparat **nasic**® udrażnia nos umożliwiając swobodne oddychanie oraz nawilża i pomaga odbudować delikatną błonę wewnątrz nosa u dzieci i dorosłych. Zawarta w preparatach **nasic**® ksylometazolina obkurcza naczynia krwionośne i zmniejsza obrzęk błony śluzowej nosa, dzięki czemu ułatwia oddychanie przez nos oraz pozwala na swobodny odpływ wydzieliny z nosa i zatok przynosowych. Natomiast deksantenol chroni warstwę błony śluzowej nosa, ma właściwości kojące i regenerujące, co skraca czas przyjmowania leków. Cena: Nasic kids 14,72 zł / 10 ml.

ACIDOLIT to płyn nawadniający zawierający niezbędne sole mineralne. Stosuje się go w stanach zaburzenia gospodarki wodno-elektrolitowej np. podczas chorób żołądkowo-jelitowych grożących odwodnieniem. Idealny dla dzieci, jak i dorosłych, przydaje się podczas wyjazdów. Cena ok. 17zł / 10 saszetek.

Vagisil Spray – Odour Control formuła z unikalną technologią do kontrolowania nieprzyjemnego zapachu. Spray do codziennego stosowania eliminuje nieprzyjemny zapach i zapewnia długotrwałą świeżość. Jest odpowiedni także dla skóry wrażliwej. Cena 14,90 zł / 125 ml.

Lepiej tolerowany

Żelazo jest składnikiem hemoglobiny transportującej tlen do komórek całego ciała, pomaga zmniejszyć uczucie zmęczenia i znużenia. **Biofer**, suplement diety marki Pharbio zawiera dwa rodzaje żelaza: HEMOWE (obecne w produktach pochodzenia zwierzęcego) i NIEHEMOWE (znajdujące się w produktach pochodzenia roślinnego). Biofer jest lepiej wchłaniany niż inne preparaty ze związkami żelaza i dobrze tolerowany. **Biofer** polecany jest kobietom ciężarnym oraz karmiącym piersią, ale też nastolatkom w okresie wzrostu, osobom starszym, a także osobom aktywnym fizycznie i tym, które nieprawidłowo się odżywiają (np. stosując diety odchudzające). Cena ok. 15 zł (40 tabl.), ok. 23 zł (80 tabl.).



Pomoc na kurczaki



Salvequick poleca specjalny plaster na kurczaki. To ochronny plaster do stóp – każdy zawiera 3,3 mg (40%) kwasu salicylowego. Dzięki temu ogranicza rozprzestrzenianie się kurczaki i pomaga w jej usunięciu. Plaster pomaga bezboleśnie usunąć kurczaki, jest przewiewny, wodoodporny i łatwy

w użyciu. Cena ok. 25 zł. Opakowanie zawiera 20 plasterów. Dystrybutor: Cederroth Polska S.A.

Plastry z Minionkami

Bajkowe, kolorowe wzory na plasterkach **Salvequick MINIONKI** pomagają odwrócić uwagę dziecka od przykrego zdarzenia, jakim jest skaleczenie. Plastry Salvequick Minionki mają elastyczny i wytrzymały materiał z chłonnym opatrunkiem – idealny dla aktywnych dzieci, odporny na wodę i brud, ale przy tych przepuszczający powietrze. Cena ok. 8,50 zł - 20 szt.



Mamy dla naszych Czytelników 3 zestawy zdrowotne zawierające: Bio-oil 60 ml, Biofer 40 szt., oraz plastry dla dzieci Minionki. Prosimy o jak najszybsze przysłanie maila na adres nagrody.twoj.tydzien@wp.pl z hasłem ZDROWIE i odpowiedzią na pytanie: ile plasterków jest w opakowaniu Salvequick z Minionkami.



STRONĘ
PRZYGOTOWAŁA
MONIKA
MAŃKOWSKA

Patronat „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”



Dziewięć dni emocji, jeszcze większych, niż przed rokiem. Lepsze zawodniczki i lepszy tenis. Tak było od soboty, 25 lipca do niedzieli, 2 sierpnia na kortach Centrum Tenisowego Sobota.

Turniej główny rozpoczął się w poniedziałek 27 lipca, natomiast od soboty (25 lipca) rozgrywane były pojedynki eliminacyjne. Pula nagród wyniosła 75 tys. dolarów. Zwycięzczyni zawodów w Sobocie otrzymała 115 punktów do rankingu WTA oraz nagrodę finansową w wysokości 11 tysięcy 400 dolarów. Finalistka otrzymała odpowiednio 70 punktów i 6 tysięcy 80 dolarów.

Finał godny finału



Petra Cetkovska wygrała w drugiej edycji Powiat Poznański Open. W finale 30-letnia Czeszka pokonała 18-letnią Łotyszkę Jelenę Ostapenko 3:6, 7:5, 6:2. Zwycięzczyni otrzymała 115 punktów do rankingu WTA oraz czek na 11.400 dolarów. Dzięki wygranej w tym turnieju Czeszka awansuje w światowym rankingu w okolice 165. miejsca (awans o ok. 60 miejsc).

Mecz finałowy nie lepiej rozpoczął się dla Ostapenko. Młoda Łotyszka w pierwszym gemie popełniła aż cztery podwójne błędy serwisowe. Nic dziwnego więc, że przegrała gem otwarcia. Zwycięzczyni ubiegłorocznego juniorskiego Wimbledonu szybko jednak

opanowała nerwy i wyszła w pierwszym secie na prowadzenie 4:2. Doskonale rozprowadzała Czeszkę po korcie, często grając kończący backhand po linii.

Łotyszka największy problem miała przy własnym serwisie. Pierwsze podanie słabo funkcjonowało, a z drugiego Cetkovska grała agresywny return, często przynoszący jej punkty. Ostatecznie tenisistka z Rygi, po 43 minutach i za czwartą piłką setową wygrała seta.

Drugi set to obustronna gra pomylek. Pewniej zaczęła Ostapenko, która prowadziła już 3:1, lecz później gra się wyrównała. Łotyszka cały czas starała się być agresywną na korcie, ale oddała rywalce mnóstwo punktów po własnych niewymuszonych błędach.

W trzecim, decydującym secie doświadczenie byłej 25.rakiety świata było już widoczne. Wprawdzie Ostapenko prowadziła 2:1, ale w kolejnych gemach Cetkovska solidnością i dokładnością uderzeń wypunktowała rywalkę.

- To był mój najgorszy mecz w turnieju, a może i w sezonie - powiedziała zawiedziona Ostapenko.

- Bardzo się cieszę z wygranej w Sobocie, bo wracam do tenisa po dłuższej przerwie, którą wymusiła kontuzja. Dziękuję organizatorom, sponsorom, mojemu trenerowi oraz kibicom za wsparcie. Szczególne podziękowania dla Barnaby Perka, który codziennie dbał o to, żebym była dobrze przygotowana do kolejnego spotkania - mówiła uśmiechnięta i wzruszona Cetkovska.

JAN GRABKOWSKI – starosta poznański:



- Jeszcze raz dziękuję wszystkim: partnerom, mediom i kibicom za wsparcie podczas drugiej edycji Powiat Poznański Open. Rozmawiałem z przebywającym na delegacji prezesem CT Sobota i firmy POZ-BRUK Tomaszem Nowickim i mogę potwierdzić, że trzecia edycja turnieju w 2016 roku będzie. Oczywiście za wcześniej żeby podać dokładny termin, ale mogę zapewnić, że pula nagród się nie zmniejszy.

Cieszy mnie rozwój turnieju: większe zainteresowanie mediów, obecność znanych tenisistek i ich dobre opinie. Przede wszystkim jednak jestem zadowolony z dużo większej liczby kibiców na trybunach CT Sobota (finał oglądało prawie pół tysiąca osób), bo to dla nich organizujemy ten turniej.

TOMASZ NOWICKI – właściciel firmy Poz-Bruk i Centrum Tenisowego Sobota:



- Cieszę się, że nasze plany dotyczące turnieju Powiat Poznański Open udaje się realizować. Podczas ubiegłorocznego finału mówiliśmy, że chcielibyśmy oglądać w Centrum Tenisowym Sobota jeszcze lepsze zawodniczki, grające na jeszcze lepszym poziomie. Udało się bo tak było w tym roku.

Tenis, w wydaniu wyczynowym to wyjątkowo wymagająca dyscyplina, ponieważ łączy w sobie konieczność doskonałego przygotowania fizycznego, taktycznego i mentalnego. Na kortach Centrum Tenisowego Sobota w gminie Rokietnica w powiecie poznańskim turniej z udziałem profesjonalistów odbył się już po raz czwarty. W dwóch pierwszych imprezach rywalizowali mężczyźni. W roku 2014 zadebiutowaliśmy z turniejem kobiecym. Decyzja o tym, żeby zorganizować turniej dla kobiet nie była przypadkowa, bo w Wielkopolsce brakowało tego rodzaju zawodów. Natomiast nie brakuje tenisistek, które – moim zdaniem – mają nieprzeciętne umiejętności i potencjał do tego, żeby w przyszłości walczyć z najlepszymi na świecie.

Uważam, że promując i pomagając polskim zawodniczkom przyczynimy się do rozwoju tej dyscypliny w naszym kraju, regionie i powiecie.

Holandia górami

Kiki Bertens i Richel Hogenkamp zwyciężyły w turnieju debloyowym drugiej edycji Powiat Poznański Open. Holenderska para, rozstawiona z numerem czwartym pokonała debel Cornelia Lister/Jelena Ostapenko 7:6, 6:4. Triumfatorzy otrzymały do podziału 4180 dolarów oraz 84 punkty do rankingu WTA.



- Bardzo się cieszę z tego zwycięstwa bo sporo czasu nie grałyśmy ze sobą. Dziękuję jej za dobrą grę i liczę w przyszłości na więcej. Dobrze gra mi się w CT Sobota. Dziękuję wszystkim organizatorom i kibicom, którzy przyjechali dziś do Soboty - powiedziała Kiki Bertens.

- W singlu odpadłam w pierwszej rundzie kwalifikacji dlatego cieszę się, że dotarłyśmy z Jeleną do finału. Będę bardzo miło wspominać ten turniej, dziękuję organizatorom za miłe przyjęcie i dobrą organizację - powiedziała Szwedka Cornelia Lister.

Pół miliona widzów

Według danych Nielsen Audience Measurement, mecz ćwierćfinałowy, półfinał i finał turnieju Powiat Poznański Open obejrzało za pośrednictwem TVP Poznań i TVP Sport 504 tysiące widzów. Powyższe dane nie obejmują retransmisji finału na antenie TVP Sport 3 sierpnia.



Fundusze Europejskie
Wiedza Edukacja Rozwój



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



POWIATOWY
URZĄD PRACY
W POZNANIU

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu zaprasza pracodawców z Poznania i powiatu poznańskiego do współpracy w zakresie:

- organizacji staży zawodowych dla osób bezrobotnych,
 - refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego (5 stanowisk),
 - bezpłatnego pośrednictwa pracy, w zakresie wyboru kandydata na poszukiwane stanowisko pracy.

ZORGANIZUJ STAŻ W SWOJEJ FIRMIE! ZATRUDNIJ NOWYCH PRACOWNIKÓW!

Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu zaprasza do współpracy przy realizacji projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej

w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego,

Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 – 2020

Projekt skierowany jest do osób:

- które ukończyły 30. rok życia, i należą co najmniej jednej z poniższych grup:
 - kobiety,
 - osoby długotrwale bezrobotne,
 - osoby o niskich kwalifikacjach (tj. brak lub niepełne podstawowe, podstawowe, gimnazjalne, średnie zawodowe 4 letnie, zasadnicze zawodowe, średnie zawodowe, średnie ogólnokształcące),
 - osoby z niepełnosprawnościami,
 - osoby w wieku 50 lat i więcej.

Złóż wniosek już dziś!

Informacja telefoniczna w sprawie:

- organizacji staży: 61 8345 645/677, - refundacji kosztów: 61 8345 702, - zgłoszenia oferty pracy: 61 8345 673.

Młodzi na lokalnym rynku pracy



POWIATOWY
URZĄD PRACY
W POZNANIU

Już po raz piętnasty Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu przygotował „Raport o bezrobociu absolwentów szkół ponadgimnazjalnych Poznania i powiatu poznańskiego”, tegoroczna edycja dotyczyła losów absolwentów z rocznika 2013/2014.

Stopa bezrobocia w Poznaniu i powiecie poznańskim utrzymuje się na poziomie najniższym w kraju i wynosi 3,1% dla Poznania i 3,5% dla powiatu ziemskiego. Dobra sytuacja lokalnego rynku pracy, ułatwia młodym ludziom start zawodowy. Aglomeracja poznańska może zaoferować dużą liczbę ofert pracy, problem jednak pojawia się w sytuacji, gdy absolwenci szkół nie posiadają poszukiwanych przez pracodawców kwalifikacji.

W czerwcu 2014 roku, różne typy szkół ukończyło łącznie 33 747 młodych osób. W tym 660 osób stanowili absolwenci szkół zawodowych, a 23 277 absolwenci szkół wyższych, 5512 osób ukończyło licea ogólnokształcące, a 1916 technika zawodowe.

Poznański rynek pracy poszukuje fachowców z kwalifikacjami zawodowymi, to do nich kierowanych było około 40% spośród ponad 15 tys. ofert pracy w 2014 roku i tendencja ta utrzymuje się także w 2015 roku. Tymczasem absolwenci szkół zawodowych stanowią zaledwie 2% wszystkich osób młodych kończących naukę. Lokalny rynek nie jest natomiast w stanie zaoferować wystarczającej

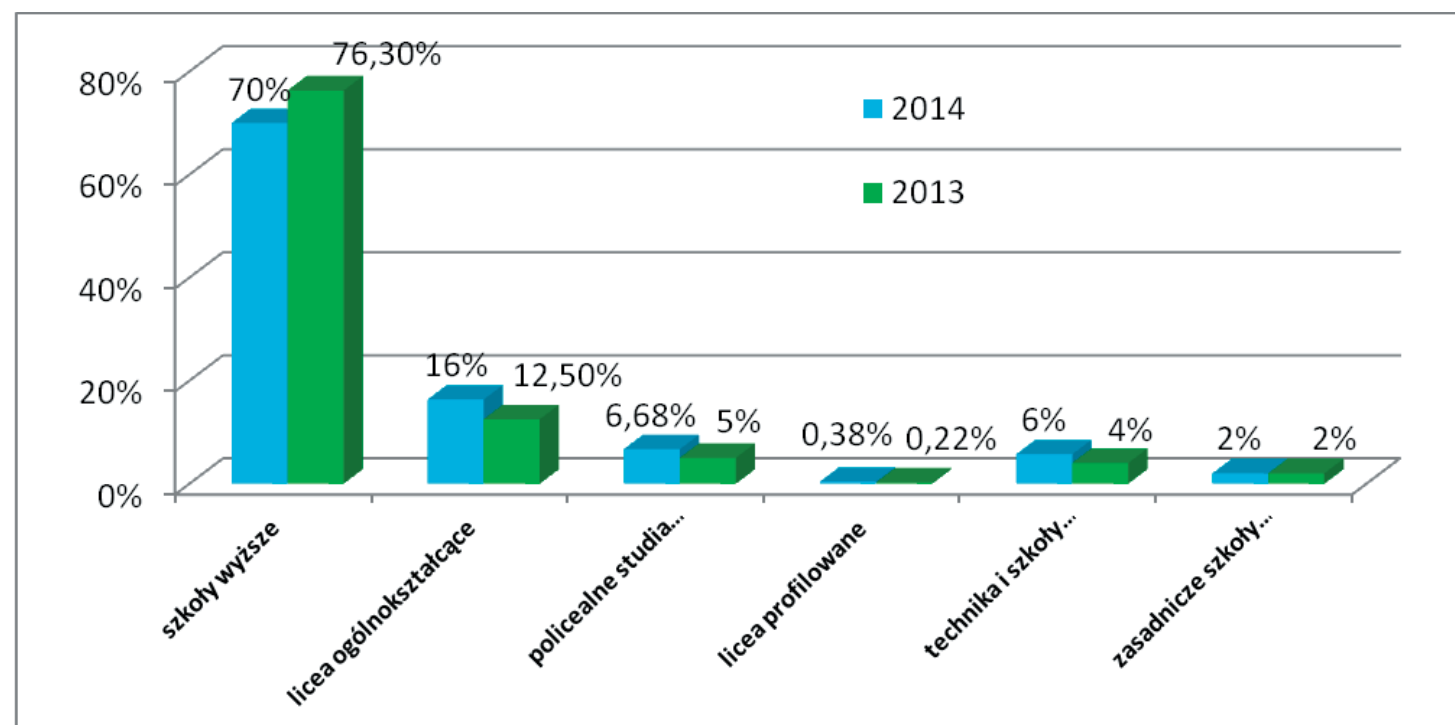
liczby ofert zatrudnienia dla osób z kwalifikacjami najwyższymi, tak by zaspokoić potrzeby absolwentów szkół wyższych.

Autorzy Raportu zwracają uwagę na konieczność rozszerzenia działań na rzecz zwiększenia dostępności doradztwa zawodowego w szkołach, jako niezbędnego elementu procesu wyboru kierunku kształcenia. Istotne jest także sprawne reagowanie systemu edukacji na potrzeby rynku pracy. Ważne jest angażowanie pracodawców w procesy kształcenia, wykorzystywanie potencjału firm na rzecz pod-

noszenia jakości kształcenia praktycznego, organizowanie współpracy w zakresie praktyk, staży zawodowych itp. W publikacji zwrócono także uwagę na fakt, że na skuteczność poszukiwania pracy przez osoby młode niebagatelny wpływ mają indywidualne kwalifikacje i kompetencje osób szukających zatrudnienia. Z badań przeprowadzonych wśród pracodawców dotyczących oceny absolwentów szkół wynika, że największe niedobory występują w obszarze umiejętności praktycznego wykorzystania wiedzy oraz kompetencji miękkich

np. komunikatywności, umiejętności organizacji pracy, odpowiedzialności, umiejętności pracy w zespole, kreatywności czy gotowości do uczenia się. Ta ostatnia umiejętność jest szczególnie ważna w kontekście szybkich zmian zachodzących na rynku pracy, by zdobyć, a potem utrzymać zatrudnienie należy elastycznie odpowiadać na potrzeby rynku pracy ucząc się przez całe życie.

Szczegółową analizę Raportu znajda Państwo na stronie: www.absolwenci.poznan.pl



Wykres: Absolwenci według rodzaju ukończonych szkół w 2013 i 2014 roku

Śluzy między jeziorami

Jeszcze dzisiaj, prawie 75 lat od przerwania budowy Kanału Mazurskiego, to unikatowe przedsięwzięcie hydrotechniczne, idealnie wkomponowane w środowisko naturalne, budzi podziw. I tylko szkoda, że Niemcom nie udało się kanału ukończyć. Przeszkodziły obie wojny światowe.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



W zrealizowanym w 1965 roku dwuczęściowym filmie telewizyjnym Huberta Drapelli „Powrót doktora von Kniprode” (była to kontynuacja serialu „Podziemny front” o komunistycznych formacjach Gwardii Ludowej i Armii Ludowej) zobaczymy wiążący na ścianie pewnego pałacu obraz przedstawiający grającego fikcyjną postać szefa warszawskiego gestapo standartenführera SS Heinricha von Kniprode Jana Kreczmara w płaszczu mistrza zakonu krzyżackiego. Prawdopodobnie twórcy filmu zasugerowali się znaną wówczas fotografią kanclerza RFN Konrada Adenauera w płaszczu krzyżackim, ale przypadkiem znaleźli się blisko prawdy, bo nazwisko von Kniprode rzeczywiście nosił jeden z wielkich mistrzów zakonu Najświętszej Marii Panny. Był nim Winrych von Kniprode.

Wielki mistrz zasłynął z rejsu badawczego łodzią zbudowaną w Elblągu i przywiezioną wołami do Węgorzewa, skąd w 1379 roku przez Mamry i Niegocin popłynął on do Rynu i dalej jeziorami do Pisz, a następnie Pisz, Narwią i Wisłą do Malborka, by – dla jasności wyводу – pozostać tu przy obecnych nazwach polskich miast, rzek i jezior. Wszak na przykład Malbork to był Marienburg, a Elbląg Elbingiem. Już wówczas w głowie von Kniprode’a zrodził się pomysł zbudowania połączeń kanałowych między niektórymi jeziorami, ale trwające wojny z Polską, Litwą i Żmudzią nie sprzyjały tego typu inwestycjom.

Wprawdzie w następnych wiekach kilkakrotnie w tej krainie tysiąca jezior wracano do idei mazur-

skiego systemu dróg wodnych, ale wszystko kończyło się na mniej lub bardziej poważnych rozważaniach teoretycznych. Dopiero w XIX wieku przybrały one bardziej realny kształt. W 1862 roku powstał projekt budowy kanału łączącego jezioro Mamry przez jezioro Rydzówka z Łyną i dalej przez Pregolę do Bałtyku. Miał on mieć 50 kilometrów długości, spad 111 metrów i 7 stopni wodnych. Koszt budowy takiego kanału oszacowano na 9 milionów ówczesnych marek. I mimo że za rządów Wilhelma I na rozpoczęcie prac przeznaczono półtora miliona marek, wkrótce zrezygnowano z tego projektu. W Berlinie uznano bowiem, że pieniądze te lepiej przeznaczyć na budowę linii kolejowych w Prusach Wschodnich.

Gdy tę krainę poprzecinała dość gęsta sieć linii kolejowych, w Berlinie i Królewcu wrócono do idei połączenia jeziora Mamry z Bałtykiem. 14 maja 1908 roku rząd niemiecki podjął uchwałę o budowie kanału, przeznaczając na ten cel 14, 7 milionów marek. Jednocześnie nieco zmieniono stary plan, stopnie wodne zastępując śluzami oraz rezygnując z budowy wcześniej planowanych małych elektrowni wodnych, z których energia miała napędzać silniki mechanizmów pochylni. Równocześnie oficjalnie określono cele kanału. Miał on stać się drogą wodną do transportu drewna, materiałów budowlanych i torfu, a także turystów, bo już w cesarskich Niemczech dużą wagę przykładano do rozwoju turystyki.

Jednocześnie kanał miał zmienić kierunek odpływu wód z wielkich jezior mazurskich z południowego na północny. Zamiast odpływu przez Pisz do Narwi i Wisły, miał ją odprowadzać do Łyny i Pregoli, co dla Niemców było bardzo ważne z gospodarczego punktu widzenia.

Roboty ziemne i budowlane ruszyły w roku 1911 i przerwano je w 1914 tuż po wybuchu wojny



Od kilkunastu lat hydrotechniczne obiekty Kanału Mazurskiego podziwiają nie tylko polscy turyści.

światowej później nazwanej pierwszą. Według niektórych informacji, do 1918 roku Niemcy kontynuowali jednak prace ziemne, ale w ograniczonym zakresie. Miliony podwładnych cesarza poległo bowiem na frontach tej wojny i po prostu brakowało rąk do pracy. Przez ten czas nie wykonano wprawdzie wiele z zaplanowanych robót, ale Masurischer Kanal (Kanał Mazurski) stał się już czymś więcej niż tylko ideą.

Niemcy – jak wiemy z historii – tamtą wojnę przegrali, podobnie zresztą jak kolejny światowy konflikt wojenny. W 1918 roku upadło cesarstwo, a Polska wybiła się na niepodległość, wkrótce odcinając Prusy Wschodnie od pozostałych ziem niemieckich. Nałożone na Niemcy gigantyczne reparacje wojenne zdusiły gospodarkę. Republiki weimarskiej nie było po prostu stać na kontynuowanie budowy Kanału Mazurskiego.

Uczynił to dopiero po dojściu do władzy w Rzeszy Adolf Hitler, który w ramach walki z ogromnym bezrobociem szukał zatrudnienia dla milionów Niemców. A w Prusach Wschodnich o pracę było szczególnie trudno, bo program budowy autostrad nie objął tej rolnej prowincji. Rozpoczęto tylko budowę niewielkiego odcinka autostrady z Elbinga do Königsberga, czyli z Elbląga do Królewca (obecnie Kaliningradu w Federacji Rosyjskiej). Ale wcześniej, bo już w 1934 roku wznowiono prace przy budowie Kanału Mazurskiego. Jak wszystko w Trzeciej Rzeszy, przebiegały one z wielkim rozmachem, a jednocześnie objęte zostały tajemnicą pań-

stwową. Zabroniono wykonywania zdjęć, a na mapach topograficznych z 1936 i 1939 roku nieznaczono śluz i przebiegu kanału na południe od Georgerfelde (to dzisiaj Ozierki w Rosji). Według tychże map nie istniała cała obecnie polska część Kanału Mazurskiego.

Mieszkańcy wiosek w rejonie Angerburga (Węgorzewa) i Drengfurthu (Srokowa) zapamiętali postawione w tej okolicy baraki dla robotników i tory kolejki roboczej, której wagonikami wywożono ziemię. Pręty zbrojeniowe, tysiące worków z cementem i betoniarki w rejonie budowy żelbetowych śluz uzupełniały ten krajobraz.

Gdzieś pod koniec 1939 roku tempo prac nad budową kanału osłabło. Niektórych robotników powołano do Wehrmachtu, a gdy pod koniec następnego roku w tej części Rzeszy ruszyły budowy kwater wojennych: głównej dla Adolfa Hitlera w Görliżu koło Rastenburga (Gierłoch koło Kętrzyna), Naczelnego Dowództwa Wojsk Lądowych Wehrmachtu między miejscowościami Mauerwald (Mamerki) i Pasdorf (Przystań), szefa Kancelarii Rzeszy Hansa Lammersa w Rosengarten (Radziejach) i reichsführera SS Heinricha Himmlera koło Grossgarten (Pozezdrza), kierownictwo budowy Kanału Mazurskiego zaczęło notować coraz większy niedostatek robotników. W 1942 roku budowę kanału po raz drugi przerwano i już nigdy jej nie wznowiono, chociaż prace budowlane zaawansowane były wówczas aż w około 90 procentach.

Zimą 1945 roku przez okoli-

ce kanału przetoczył się walec Armii Czerwonej. Gdy ucichły strzały i krzyki gwałconych kobiet, gdy zgasły łuny podpalonych miast i wiosek, Rosjanie rozpoczęli wywożenie łupów wojennych, w tym także różnych urządzeń kanału, które dawało się wymontować lub wyrwać. I chociaż w połowie 1945 roku Polacy prześladowali coś o dokończeniu budowy Kanału Mazurskiego, przedzielenie go granicą państwową uczyniło sprawę bezprzedmiotową.

Od leżącej nad jeziorem Mamry miejscowości Przysań do ujścia do rzeki Łyny koło rosyjskiego miasta Druźba (to dawny Allenburg) Kanał Mazurski liczy 50,4 kilometrów długości, z czego 20,43 kilometry przebiega przez obecne terytorium Polski. Po naszej stronie pozostało pięć śluz: Leśniewo Górne, Leśniewo Dolne, Piasiki, Bajory Małe i Długopole, które sprawiają, że wypływający z jeziora Mamry leżący na wysokości 116,49 metrów nad poziomem morza obniża się do 55 metrów i na tej wysokości przekracza granicę polsko-rosyjską.

Przebiegający na Mazurach turyści najczęściej odwiedzają pierwszą z wymienionych śluz, a mianowicie Leśniewo Górne. W tej górze żelbetu między sterówkami śluzy wyróżnia się zagłębienie na hitlerowską „gapę”, którą zamierzano tu zawiesić na uroczyste otwarcie kanału. Ale Masurischer Kanal nie został ukończony...



FOT. (2X) – LESZEK ADAMCZEWSKI

Nieukończona śluza Leśniewo Górne na Kanale Mazurskim niedaleko Węgorzewa jeszcze dzisiaj imponuje swym ogromem. Widać nań przygotowane miejsce na hitlerowską „gapę”.



Parlament Europejski

Nagroda Filmowa LUX

„Mediterranea” Jonasa Carpignano, „Mustang” Deniza Gamze Ergüvena i „Urok” Kristiny Grozevej i Petara Valchanova znalazły się na liście finalistów Nagrody Filmowej Parlamentu Europejskiego LUX 2015. Listę ogłosili na konferencji prasowej podczas Dni Wenecji wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego Antonio Tajani i szefowa Komisji Kultury i Edukacji PE Silvia Costa.

Nominowane filmy po raz kolejny wyruszą z Wenecji w swoją podróż po Europie. Trzy obrazy zostaną opatrzone podpisanymi we wszystkich 24 językach oficjalnych Unii Europejskiej i zostaną pokazane w ponad 50 europejskich miastach, na 20 festiwalach filmowych.

Wszystkie trzy nominowane filmy są pełnometrażowymi debiutami reżyserów. „Mediterranea” Jonasa Carpignano mówi o imigrantach pokonujących Morze Śródziemne w poszukiwaniu wolności i bezpieczeństwa. Denis Gamze Ergüven pokazuje w „Mustangu” problem zniewolenia młodych kobiet przez społeczeństwo zdominowane męskimi regułami i lokalnymi tradycjami. Kristina Grozeva i Petar Valchanov, autorzy filmu „Urok” przyglądają się środowisku szkoły, badając jak ekonomiczne niedostatki niszczą egzystencję.

Zwyczajski obraz zostanie zaadaptowany na potrzeby osób niewidomych i niesłyszących. Parlament Europejski wesprze także międzynarodową promocję filmu.

Dostęp do kultury

Oczekiwane propozycje dostosowania unijnych przepisów dotyczących prawa autorskiego do wymogów „ery cyfrowej” muszą zapewnić właściwą równowagę między interesami twórców i konsumentów, uznali deputowani. Wezwali do poprawy transgranicznego dostępu do treści w Internecie, ale przyznali, że terytorialne licencje na dystrybucję produkcji filmowych i telewizyjnych mają uzasadnienie.

Parlament wysłuchał obaw Europejczyków i zdecydowanie odrzucił sugestie, by ograniczyć prawo do swobodnego fotografowania przestrzeni publicznej - powiedziała po głosowaniu posłanka Julia Reda (Greens/EFA, DE), autorka sprawozdania.

Przyjęta rezolucja nie jest prawem wiążącą. Jej głównym celem jest dokonanie oceny funkcjonowania obecnego unijnego prawa autorskiego zanim propozycję jego nowelizacji przedstawi Komisja Europejska. Za przyjęciem rezolucji głosowało 445 posłów, 65 było przeciw, 32 wstrzymało się od głosu.

Dostęp użytkowników do niektórych treści i usług w Internecie jest zbyt często ograniczany terytorialnie - uważają posłowie. Podkreślają, że bariery geograficzne nie mogą pozbawiać mniejszości kulturowych w państwach UE dostępu do treści w ich języku. Apelują więc do Komisji, by zaproponowała konkretne rozwiązania ułatwiające konsumentom dostęp do usług i treści chronionych prawem autorskim bez względu na to, w którym państwie Unii akurat się znajdują.

Posłowie chcieliby też, aby Komisja rozważyła możliwość wprowadzenia ograniczeń obowiązkowych w przypadku, gdy celem jest ochrona praw podstawowych (w szczególności zwalczanie dyskryminacji lub ochrona wolności prasy), przyjęcie wyjątku umożliwiającego bibliotekom legalne wypożyczanie utworów w formatach cyfrowych do osobistego użytku (na przykład przez Internet lub sieci biblioteczne), oraz korzystanie z tekstów i danych przez naukowców.

Parlament domaga się też „polepszenie wynagrodzenia”, które autorzy i twórcy otrzymują za cyfrową dystrybucję i wykorzystanie ich utworów i apeluje o „poprawę wynikającą z umowy pozycji autorów i wykonawców wobec innych podmiotów praw autorskich i pośredników”.

Aby chronić pluralizm w mediach i promować dziennikarstwo wysokiej jakości w epoce Internetu posłowie chcą, by Komisja uwzględniła w swojej propozycji ważną rolę, jaką odgrywają dziennikarze, autorzy i dystrybutorzy mediów.

Parlament chce również, aby Komisja oceniła konsekwencje ewentualnego wprowadzenia na terytorium UE jednolitego europejskiego tytułu prawa autorskiego.

Komisja ma do końca 2015 roku przedstawić propozycję nowelizacji prawa autorskiego. Ma zostać zmienione w taki sposób, by brało pod uwagę uwarunkowania „ery cyfrowej”.

Nawet Kukiz nie pomoże

TAK MYŚLĘ



Jak jest minus 5 stopni Celsjusza, to często bywa tak, że Polska jest sparaliżowana, bo równocześnie padał śnieg i spadło go aż 7 centymetrów. Gdy w środku lata temperatura dochodzi przez kilka dni do 30 stopni Celsjusza - a niekiedy nawet, o zgrozo, jest jeszcze cieplej - okazuje się, że Pan Bóg nas pokarał za grzechy pewnie Platformy i nikt już nie pyta „Panie premierze jak żyć?”, tylko „Po co żyć w takim upale?”.

Można by powiedzieć za klasykiem („klasyczką” to jakoś idiotycznie brzmi) - „sorry, taki mamy klimat”, ale rolników jakoś to nie przekonuje, już ustawiają się w kolejce po dopłaty, bo przecież upał i na polach wszystko podobno zdycha. Zresztą, jak jest lato deszczowe to wszystko gnije i dopłaty należą się rolnikom jak psu zupa, a jak jest kilka dni ciepło, to tym bardziej się należą, bo nikt przecież upraw nie będzie konewką podlewał. Czyli... dopłaty polskim rolnikom należą się zawsze, w każdej sytuacji. Robić nie trzeba, a kasa jest. Hm, Eldorado.

W tych dniach, tak zwanych upalnych, odwiedziłem szewca, bo lubię pogadać z kimś konkretnym o Albercie Camus'ie, ale tym razem rozmowa była o interesach.



- Wie pan - zaczął szewc - ciężkie czasy.

- No wiem, w końcu mamy 30 stopni Celsjusza w cieniu. Jak żyć? - zadumałem się.

- Panie ładny (nie wpadajmy w euforię, szewc mówi tak do wszystkich), co pan bredzi? Ja o tym, że miałem super klientkę, naprawiała u mnie systematycznie sandały, kiedyś kupiła nawet najtańsze sznurowadła, a teraz gdzieś dorwała jakieś chińskie badziewie, odparzyła sobie nogi i w pokucie za tę głupotę i głupotę tak zwanej klasy politycznej poszła boso na pielgrzymkę do Częstochowy. Na razie nie wróciła, klientki nie ma, pieniędzy nie ma - marudził szewc.

- Panie kochany - mówię. - Bądź pan nowoczesny, nie ma klientki, to idź pan po dopłatę. Nie ma sandałów, to można ogłosić stan klęski żywiołowej.

Szewc, spojrzał zadziornie, wziął do ręki szewski młotek, ale sapnął dwa razy, spu-

ścił parę i spokojnie, nadzwyczaj spokojnie, powiedział:

- Panie ładny, idź pan do cienia...

Naszej dyskusji przysłuchiwał się kolejny klient z trampkami do naprawy i postanowił się wtrącić:

- Panowie, a wiecie, że jak jest tak ciepło to nie ma prądu?

Szewc popukał się młotkiem w czoło, ale delikatnie, ja zaniemówiłem, a potem mówię:

- Jak jest mróz to nie ma prądu...

- Tak jest, panie ładny - odzyskał mowę szewc.

- To ja coś opowiem - stwierdził właściciel trampki. - Firmy dzisiaj nie mogą normalnie pracować, bo w drutach nie ma prądu. Upał na druty też źle działa. Mój znajomy zadzwonił wczoraj do energetyki i pyta się, dlaczego nie ma prądu w tak zwanych godzinach szczytu.

- Bo za ciepło - mówi

fachowiec z elektrowni i dodaje - po południu i wieczorem nie będzie lepiej. Rób pan w nocy.

- W nocy też robię - mówi ten znajomy gościa od trampki - i po południu też muszę.

- To masz pan problem - pochylił się energetyk.

- Znajomy mój - ciągnie dalej klient szewca - uparł się i postanowił w godzinach tak zwanego szczytu uruchomić własny generator. Generator na olej napędowy. Obok jest prywatna stacja benzynowa, więc dzwoni i mówi: - Potrzebuję 1000 litrów oleju napędowego między godziną 16 i 17, i tyle samo w następnym tak zwane upalne dni.

- Ok., ale nie mam cysterny - mówi pompierz. - Mam tylko kanister 20 litrowy...

- No to mój znajomy - kolejka u szewca powiększyła się, bo wszyscy się zastępowali, a facet z trampkami rozkręcił się i ciągnie dalej - zadzwonił do największego w Polsce concernu paliwowego. Stacja prywatna cysterny nie ma, ale taka to może ma. Okazało się, że ma, ale rozwozi paliwo do godziny 15. Mój znajomy o tej godzinie włącza generator, czyli w zbiorniku paliwo ma. Potrzebuje o 18. I kicha...

Szewc zdenerwował się i zaczął mamrotać:

- Za ciepło - źle, za zimno - źle, za dużo deszczu - źle bo za mokro, za mało deszczu - źle bo za sucho, klient chce codziennie kupić 1000 litrów oleju napędowego - źle... Chole- ra, tu nawet Kukiz nie pomoże. Sorry, taki mamy...

Everest - na szczycie niemożliwości

Wystawa zdjęć promująca film „Everest”

Jest tylko jeden taki szczyt. Jego sława dorównuje brawurze śmiałków, którzy próbują go zdobyć. Mount Everest. Najwyższy szczyt Ziemi.

18 września na ekranach kin zadebiutuje „Everest” - dramat katastroficzny w gwiazdorskiej obsadzie, jeden z najbardziej oczekiwanych filmów roku. Inspirowany prawdziwymi wydarzeniami, brawurowy, efektowny „Everest” to historia jednej z najtragiczniejszych wypraw w historii himalaizmu. Wszystko działo się w maju 1996 roku, kiedy jednego dnia w śniegach Mount Everestu zginęło 15 wspinaczy. W filmie zobaczymy m.in. Jake'a Gyllenhaala, Ke-

irę Knightley, Josha Broli-na, Jasona Clarke'a i Emily Watson.

Filmowi towarzyszyć będzie wyjątkowa wystawa zdjęć dokumentujących trud wspinaczki na Mount Everest, gdzie mróz, szalejący wiatr, brak tlenu, śniegi najbardziej niedostępnego szczytu Himalajów ścierają się z palącą ambicją człowieka, by stanąć na szczycie świata... Tu każdy błąd może kosztować życie, a największy wysiłek, na jaki stać człowieka, nie dorasta siłę natury...

Oryginalne, niepowtarzalne zdjęcia pochodzą z polskich wypraw na najwyższy szczyt świata. Obrazują nie tylko piękno wysokogórskiej przyrody, zapie-



FOT. UNIVERSAL PICTURES 2015

rające dech w piersiach widoki, ale również codzienny niehumaniczny wysiłek i trud zmagania, na jaki narażeni są himalaiści. Zdjęcia zobaczymy

dzięki uprzejmości członków programu Polski Himalaizm Zimowy. **Wystawę zobaczymy w Poznaniu od 24 do 30 sierpnia w Galerii Malta.**

Zapraszamy do współpracy osoby, które chciałyby zająć się sprzedażą powierzchni reklamowych „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”

CIEKAWA PRACA - ATRAKCYJNE ZAROBKI

Zgłoszenia: tel. 0602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl z dopiskiem „praca”

Ludzie kultury docenieni

W sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Poznaniu wręczono nagrody Powiatu Poznańskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury za rok 2014. Uroczystość miała miejsce przed VIII sesją Rady Powiatu, której tematem był m.in. rynek pracy.



Wyróżnionym nagrody wręczali Starosta Poznański, Jan Grabkowski oraz Przewodniczący Rady Powiatu w Poznaniu, Piotr Burdajewicz.

– To już piąty raz, gdy doceniamy artystów oraz osoby działające na rzecz szeroko rozumianej kultury. To dla nas ważny dzień, ponieważ kultura jest wyjątkowo istotną dziedziną naszego życia. Z przyjemnością słucham, jak artyści mieszkający i tworzący w powiecie, z dumą mówią o swoich korzeniach – powiedział Jan Grabkowski.

Pierwszą nagrodę, w wysokości 8 tys. zł., otrzymała **Teresa Rogozia-Olejnik**, założycielka i opiekunka Klubu Pro Sinfonika im. Mieczysława Karłowicza przy LO w Kórniku. Laureatka w ramach klubu organizuje różnorodne wydarzenia i spektakle muzyczne, koncerty, wieczory patriotyczno-muzyczne, przybliżając sylwetki wielkich Polaków. Założony przez nią folklorystyczny zespół taneczny, wyłoniony spośród najbardziej utalentowanej młodzieży, promował polską muzy-

kę ludową i polskie tańce ludowe.

Przez 40 lat działalności klubu Teresa Rogozia-Olejnik przyczyniła się do rozwoju lokalnej społeczności, poprzez kształtowanie wśród kilku pokoleń kultury i wiedzy muzycznej. Warto podkreślić jest także to, że laureatka pierwszej nagrody cały czas ma olbrzymi wpływ na rozwój kultury regionalnej. Kształtuje charaktery, poszerza wiedzę i poczucie lokalnej dumy, dba o ochronę dziedzictwa kulturowego, organizuje akcje edukacyjne

i popularyzatorskie z zakresu wiedzy o artystach powiatu poznańskiego.

Druga nagroda (5.500 zł) trafiła do **Hanny Sztachañskiej** z Rokietnicy. Uczennica klasy IV b Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Napachaniu tylko w 2014 roku uhonorowana została wieloma prestiżowymi nagrodami, m.in. Grand Prix VIII Spotkań Mistrzów Muzyki w ramach 12. Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Dziecięcej Pacanów – Norwegia 2014. Zajęła też I miejsca w XVII Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki „Wesoła Pięciolinia” w Ostrowie oraz w Ogólnopolskim Festiwalu Dzieci i Młodzieży: „Tęczo-

we Piosenki Jana Wojdaka” w Krakowie.

Na zaproszenie Majki Jeżowskiej wzięła również udział w charytatywnym projekcie Fundacji Ronaldy McDonalda, nagrywając płytę w towarzystwie takich artystów jak: Urszula, Hania Stach, Rafał Brzozowski, Andrzej Krzywy, Olga Bończyk czy Natalia Schroeder. Hania jest także wielokrotną zdobywczynią I miejsca w Gminnym Konkursie Recytatorskim „Wiosenne Poezjowanie”. Występuje w szkolnych i gminnych przedstawieniach oraz artystycznych przedsięwzięciach, a także jest członkinią Zespołu Wokalno-Tanecznego „FAMA” z Rokietnicy.

Trzecią nagrodę Powiatu Poznańskiego (2.500 zł) odebrali **Ewa Jarosława i Włodzimierz Buczyńscy** z Wierzonki. W 2014 roku państwo Buczyńscy angażowali się w organizowanie wielu wydarzeń odbywających się w ramach obchodów roku Augusta Cieszkowskiego. To ich zasługą było m.in. opracowanie merytoryczne wystawy z okazji 200-lecia urodzin Augusta Cieszkowskiego, opracowanie tekstów do albumu pt. „Hr. August Cieszkowski” oraz przygotowanie wielu publikacji, które ukazały się w różnego rodzaju wydawnictwach.

Tomasz Sikorski
Wydział Promocji
i Aktywności Społecznej



59. rocznica Wydarzeń Czerwcowych



W niedzielę, 28 czerwca 2015 r., upamiętniono jedno z najważniejszych dla regionu wydarzeń historycznych. Wypadki, które miały miejsce w Poznaniu w czerwcu 1956 r. stanowiły jeden z pierwszych kamieni milowych na drodze Polski do odzyskania całkowitej suwerenności. Tamten okres stanowi po dziś dzień powód do dumy dla mieszkańców aglomeracji poznańskiej i całej Wielkopolski.

Niedzielne uroczystości rozpoczęły się złożeniem kwiatów pod tablicą pamiątkową w bramie Fabryki Pojazdów Szynowych H. Cegielskiego. Następnie odbyła się Msza św. w intencji Ofiar Czerwca '56

w kościele oo. Dominikanów.

Kulminację uroczystości stanowił apel pamięci i składanie kwiatów pod pomnikiem Poznańskiego Czerwca '56.

Wśród uczestników nie zabrakło przedstawicieli in-

stytucji samorządowych. Wiązanek w imieniu społeczności i władz Powiatu Poznańskiego złożył Starosta Poznański, Jan Grabkowski.

Michał Dziedzic
Asystent Starosty



**POWIAT
POZNAŃSKI**

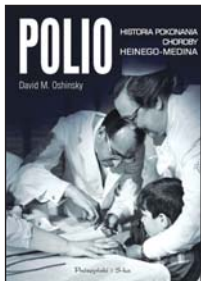


**TVP
POZNAŃ**

POWIATOWA 17.

**Środy godz. 18⁰⁰
Piątki powtórki**

NOWOŚCI WYDAWNICZE



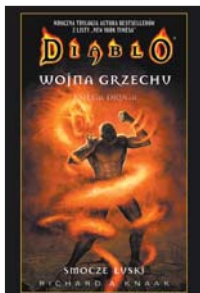
Polio. Historia pokonania choroby Heinego-Medina David M. Oshinsky, tłumaczenie Andrzej Hennel, kategoria popularnonaukowe, cena 45 zł, Prószyński i S-ka.

Wielka mobilizacja amerykańskiego społeczeństwa przeciw najbardziej przerażającej chorobie XX wieku. **Książka otrzymała w 2006 roku nagrodę Pulitzera.** David M. Oshinsky przedstawia niezwykłą historię przerażającej epidemii i intensywnych starań znalezienia lekarstwa na chorobę Heinego-Medina. Wykorzystując niedawno udostępnione dokumenty, autor maluje przed czytelnikiem pełen napięcia obraz dramatycznego wyścigu po szczepionkę: szaleńcza rywalizacja naukowców i ich nieokiełznanych ambicji. Epidemia – choć jej skala była znacznie mniejsza, niż można byłoby sądzić, śledząc ówczesne doniesienia mediów – stała się w oczach Amerykanów równie poważnym zagrożeniem jak sowieckie bomby atomowe i wywarła przeobrażenia na całe społeczeństwo. Szczepienia przeciw chorobie Heinego-Medina były największym masowym eksperymentem zdrowotnym w historii Stanów Zjednoczonych, a związane z nimi doświadczenia zrewolucjonizowały na całym świecie zasady testowania i dopuszczania do sprzedaży nowych leków. We współczesnym świecie, który wciąż boryka się z epidemiami, takimi jak AIDS, SARS czy Ebola, książka Dawida Oshinsky'ego przypomina, że ludzkość musi toczyć nieustanną walkę i zawsze musi być przygotowana na wiadomość o możliwej zaradzie.



Ty. Perwersyjnie romantyczny thriller Caroline Kepnes, tłumacz Jacek Żuławnik, cena 39,90 zł, Dom Wydawniczy PWN.

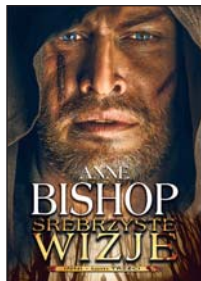
Książka w stylu „Greya”, ale na zdecydowanie wyższym poziomie literackim, o stalkerskiej obsesji przesładowanej pewną dziewczynę pokazującą psychologiczne motywacje osób owładniętym obsesją. Kiedy do księgarni w nowojorskiej East Village wchodzi początkująca pisarka Guinevere Beck, pracując tam Joe zupełnie nie traci dla niej głowę. Beck jest bowiem wszystkim, czego Joe pragnie: kobietą nieustępliwą, a przy tym olśniewającą piękną i seksowną. Beck nie zdaje sobie sprawy, że jest dla Joego ideałem, wkrótce jednak ulega czarowi mężczyzny, który wydaje się stworzony dla niej. Ich związek oparty na wzajemnej fascynacji nabiera tempa, a obsesja ma zgubne konsekwencje...



DIABLO: Wojna grzechu Księga II: Smocze łuski Richard A. Knaak, tłumacz Dominika Repeczek, cena 39,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

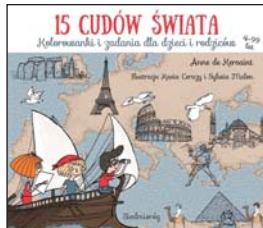
To kolejna opowieść oparta na bestsellerowej, wielokrotnie nagradzanej grze Blizzard Entertainment, która zdobyła sobie miliony fanów na świecie. Od zarania dziejów

anielskie zastępy Królestwa Niebios i demoniczne hordy Płonących Piekieł pogrążone były w konflikcie o los całego Stworzenia. Wojna grzechu objęła także Sanktuarium – świat ludzi. Zdeteterminowany, by zniszczyć kult Trójcy, Uldyzjan nie podejrzewa nawet, iż Inarius, tajemniczy Prorok Katedry Światłości, dyskretnie wspiera go w tym dziele. Jednak do niebezpiecznej gry przystępuje ktoś jeszcze. Córka Pana Nienawiści, Lilith, niegdyś kochanka Inarius, chce sama wykorzystać Uldyzjana i zmienić wszystkich w armię nefałów – istot podobnych bogom, potężniejszych niż jakikolwiek demon czy anioł.



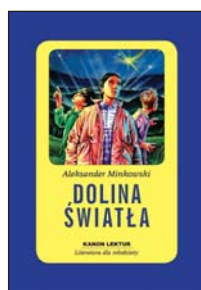
Srebrzyste wizje, Inni – tom trzeci Anne Bishop, cena 46,90 zł, Wydawnictwo INITIUM.

Inni uwolnili więzione przez ludzi cassandra sangue, nie zdając sobie sprawy z tego, jak poważne konsekwencje będzie to miało dla wieszczek. Tym delikatnym istotom grozi teraz podwójne niebezpieczeństwo – ze strony ludzi, którzy dla swoich niecznych celów chcą kontrolować ich przepowiednie, ale też ze strony ich samych. W tej sytuacji Simon Wilcza Straż, zmiennokształtny przywódca Innych, zmuszony jest prosić o pomoc Meg Corbyn, wystawiając ją na wielkie ryzyko. Meg nadal walczy z uzależnieniem od euforii, która pojawia się przy wygłaszaniu przepowiedni. Za każdym razem, gdy sięga po brzytwę, igra ze śmiercią, jednak jej wizje są dla Simona jedyną szansą na rozwiązanie konfliktu.



15 cudów świata Anne de Ker-saint, ilustracje Kasia Ceraży, Sylwia Malon, wiek przedszkolny i szkolny 3-12 lat, cena 19,99 zł, Wydawnictwo Siedmioróg.

Książka, która w zabawny sposób przybliży dzieciom historię 15 cudów świata, tych antycznych, jak i bardziej współczesnych. Kolorytu i radości całej publikacji dodają, towarzyszące przy czytaniu i kolorowaniu, trzy sympatyczne postacie: Panna Kolorowanka, Henryczek Historyczek i Jerzy Bajkierzy. Ukrywają się, robią żarty, wypowiadają się w dymkach – dla zabawy, najczęściej z przesłaniem edukacyjnym. Do środka książki wpięty jest model do złożenia i pokolorowania.



Dolina Światła Aleksander Minkowski, wiek gimnazjalny i licealny 13-18 lat, cena 24,99 zł, Wydawnictwo Siedmioróg.

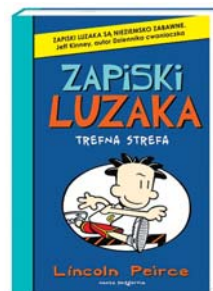
Szesnaastoletni Marcel trafia do odciętego od świata sanatorium położonego w dolinie pełnej niezwykłych sekretów. Oprócz choroby przybija go sytuacja rodzinna – ojciec został właśnie oskarżony o malwersację. Marcel szybko przekonuje się, że w zamkniętej społeczności sanatorium trudno o spokojną atmosferę. Jego rówieśnicy żyją tu w świecie pełnym intryg, namiętych uczuć, wstydlwych tajemnic i przemocy. A jednak to właśnie w Dolinie Światła Marcel dojrzyje, odzyska spokój ducha i, co najważniejsze, pozna smak gorącej, prawdziwej miłości.



Księga 365 bajek Katarzyna Najman, seria Moje ulubione bajki, kategoria wieku 3-6 lat, cena 29,99 zł, Wydawnictwo Siedmioróg.

Opowieści z życia dzieci przeplatają się tu z historiami zwierzączek – bohatera królika Robika, troskliwej kotki Luli, dobrodusznego misia Bariego i wielu innych. Pozna-

cie ich troski i radości, dowiedzieć się, w jaki sposób spędzają czas, co dla nich znaczą słowa przyjaźni i mądrości. Tom zawiera 365 opowieści – po jednej na każdy dzień roku. Krótkie historie powodują, że jest to doskonała lektura zarówno dla dzieci uczących się, jak i umiających już samodzielnie czytać.



Zapiski luzaka. Trefna strefa autor i ilustrator Lincoln Peirce, tłumacz Magdalena Koziej, przedział wieku 6-14, cena 24,90 zł, Nasza Księgarnia.

Uwaga, fani „Dziennika cwaniaczka”! Oto Natan, buntownik ze Szkoły Podstawowej numer 38, samozwańczy geniusz, który bez wątpienia NIE JEST ulubieńcem nauczycieli! Natana przesładowuje koszmarny pech, aż tu nagle karta się odwraca i wszystko idzie mu jak z płatka! Ale dlaczego? I jak długo to potrwa?



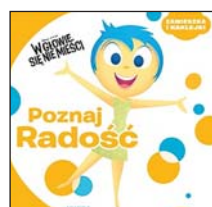
W głowie się nie mieści. Daj upust emocjom opracowanie zbiorowe, ilustracje Disney, kategoria wieku 8-12 lat, cena 19,90 zł, Wydawnictwo Egmont.

Z tą książką nauczysz się rozpoznawać i oswoić swoje emocje. Sklejaj, wycinaj, zaginaj, dziuraw, wyrwij, dolepij, zginiat i maluj – po prostu się baw! Wyzwól kreatywność! Eksperymentuj i znajdź własne sposoby, jak zapełnić strony. Samodzielnie możesz decydować, jak będą wyglądały. Uwolnij wyobraźnię, wyraż swoje emocje i naucz się sobie z nimi radzić. Nawet ze strachem, który ma wielkie oczy! Otwórz tę książkę i poznaj Radość, Smutek, Gniew, Strach i Odradę.



Kocham ten film. W głowie się nie mieści Zuzanna Naczyńska, opowieść filmowa, ilustracje Disney, kategoria wieku 3-10 lat, Wydawnictwo Egmont.

Dorastanie może być trudne, a 11-letnia Riley nie różni się od innych dzieci. W jej umyśle – tak jak w głowie każdego człowieka – znajduje się punkt dowodzenia, a za panelem sterującym wyposażonym w liczne dzwignie i przyciski stoi 5 emocji. Radość chciałaby, żeby wszyscy byli szczęśliwi. Jeśli trzeba przywrócić porządek albo stanąć w obronie sprawiedliwości, do gry wkracza Gniew. Odrada włącza alarm, gdy pojawia się coś obrzydliwego. Strach pilnuje, żeby nie popełniać głupstw, a Smutek lubi sobie czasem popłakać. Gdy Riley przeprowadza się z rodzicami do San Francisco, pięć emocji próbuje przystosować się do sytuacji i pomóc dziewczynce odnaleźć się w nieznanym mieście i nowej szkole.



Poznaj Radość, Poznaj Smutek, Poznaj Strach W głowie się nie mieści, ilustracje Disney, kategoria wieku 3-7 lat, cena 12,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Czy są takie chwile, że masz ochotę biec i skakać, i śmiać się? I fikać fikołki! I robić psoty! I rozchlapywać kałużę! I włączyć na drzewa! Jeśli tak, to znaczy, że już się znamy. **Jestem Radość.** Kiedy rozpięta cię szczęście, powieś na klamce zawieszkę z moją podobizną, oznacz naklejką każdą radosną rzecz.



Czy pod twoim łóżkiem też mieszka nocne straszidło? I też boisz się burzy? Jeśli tak, to znaczy, że już się znamy. **Jestem Strach.** W chwilach, kiedy dręczą cię małe strachy albo wielkie straszidła, powieś na klamce drzwi do swojego pokoju zawieszkę z moją podobizną. Zobaczysz, że nic złego się nie stanie i wszystko, czego się boisz, zniknie!



Czy niekiedy czujesz, że zupełnie nic nie jest w stanie cię pocieszyć? I wszystko jeszcze bardziej cię przygnębia. Jeśli tak, to znaczy, że już się znamy. **Jestem Smutek.** W chwilach, kiedy masz ochotę skulić się, schować pod kołdrą i popłakać, powieś na klamce drzwi do swojego pokoju zawieszkę z moją podobizną. Wtedy zjawi się u ciebie smuteczkowe pogotowie ratunkowe.

„MEDICAL”

Swarzędzkie Centrum Stomatologii

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26

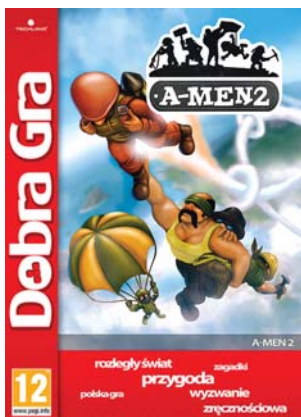
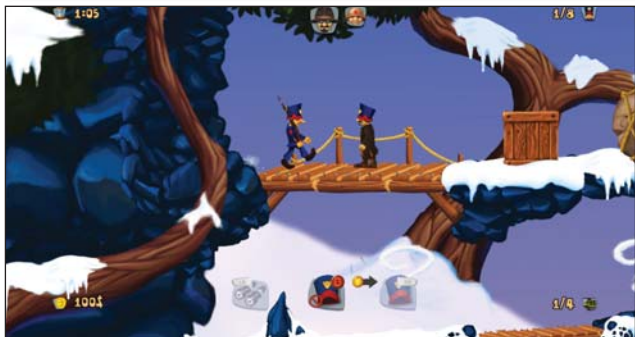
tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:

Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Nd 9.00-15.00

Nasz e-mail:
twoj-tydzien@wp.pl

Z KOMPUTEREM NA TY



Premiera światowa nowej polskiej gry A-Men 2! Rok 2015 bez wątpienia należy do polskich twórców gier. Niedawno miał premierę kolejny polski tytuł **A-Men 2**, stworzony przez krakowskie studio Bloober Team. **A-Men 2** to uroczo namalowana platformówka w klasycznym ujęciu, napakowana po brzegi zagadkami. Wymaga od gracza kierowania grupą postaci o odmiennych umiejętnościach, których odpowiednie wykorzystanie jest kluczem do sukcesu. W grze wcielamy się w dowódcę wojska, który rusza z krucjatą wymierzoną w złowrogi, siejący zniszczenie maszyn. Pokonanie droidów i licznych przeszkód będzie wymagało od Ciebie działania zespołowego i umiejętnego wykorzystania unikatowych zdolności swoich podwładnych. Do Twojej dyspozycji jest Inżynier, Szpieg, Zwiadowca oraz Osłeka – każdy z nich ma dostęp do odmiennych elementów ekwipunku, czy też specjalnych zdolności. Pokonanie zabójczych pułapek i przeciwników, czy rozwiązanie skomplikowanych zagadek, będzie wymagało zaangażo-

wania nawet kilku postaci jednocześnie i przełączania się pomiędzy nimi w locie. 4 ogromne światy oferują aż 44 rozbudowane poziomy. **A-Men 2** na polskim rynku wydaje Techland, a w wersji na PC jest dostępny w serii **Dobra Gra** w atrakcyjnej cenie 19,90 zł.

Cenega z przyjemnością udostępniła fanom grę **LEGO® Jurassic World™** dostępną w polskiej (napisy) i angielskiej wersji językowej do wyboru na konsolę Xbox 360, Xbox



One, PlayStation®3, PlayStation®4, PlayStation®Vita oraz komputery PC z systemem Windows również w wersji cyfrowej. Za lokalizację odpowiada firma QLOC S.A. Wykorzystując epicką historię znaną z Jurassic Park, Zaginiony Świat: Jurassic Park oraz Jurassic Park III, jak również gorąco oczekiwanego filmu Jurassic World, gra **LEGO® Jurassic World™** jest pierwszą grą wideo, która pozwoli graczom przeżyć i doświadczyć wydarzeń ze wszystkich czterech filmów z serii Jurassic.

Przerobiona na klimat LEGO i opowiedziana w charakte-



rystyczny zabawny sposób typowy dla gier TT Games, eksponująca opowieść odtworzy niezapomniane sceny akcji znane z filmów, dzięki czemu fani będą mogli przeżyć te kluczowe momenty i eksplorować rozległe tereny Isla Nublar i Isla Sorna. Siej spustoszenie jako **LEGO dinozaury**: wybieraj spomiędzy 20 dinozaurów, w tym przyjaźielskich Triceratopów, zabójczych Raptorów, złośliwych Teropodów, a nawet potężnego T-Rexa. Modyfikuj swoją kolekcję dinozaurów: zbieraj LEGO bursztyny i eksperymentuj z DNA, by stworzyć całkowicie oryginalne dinozaury, jak Dilophosaurus Rex. Eksploruj Isla Nublar i Isla Sorna: umieść swoje unikalne dinozaury na wybiegu, gdy ukończysz specjalne misje gry swobodnej. Graj z rodziną i przyjaciółmi dzięki przystępnej opcji dołączania i rozłączania w trakcie gry (dostępne tylko na konsolach). Ceny od 129 zł (PC) do ok. 229 zł na konsolę.

Techland przedstawia **StarDrive 2**, który wzbogacił



Stalową Serię wydawaną w ekskluzywnych steelbokach i stanowiącą rarytas dla kolekcjonerów. Zostań władcą potężnego, kosmicznego imperium! **StarDrive 2** to wyczekiwana kontynuacja gry strategicznej rozgrywanej się w kosmosie. W **StarDrive 2** gracz wcie-

la się w przywódcę jednej z 9 zróżnicowanych ras walczących o prym w kosmosie, budując i rozwijając swoje imperium. Swoje wpływy zwiększać można poprzez umiejętne prowadzenie dyplomacji i szpiegostwa, owo- cujące budową sojuszy, bądź też obierając ścieżkę wojenną i dominację na płaszczyźnie militarnej. Do tego niezbędna będzie umiejętna rekrutacja i rozwój bohaterów, którzy poprowadzą flotę do zwycięstwa oraz nieustanny rozwój technologiczny. Wizytówką marki **StarDrive** jest możliwość projektowania własnych, potężnych statków wojennych i mnóstwo rozwiązań od modułów rozbudowujących główny pokład po różnorodne uzbrojenie i tarce, mające kluczowe znaczenie dla taktyk bitewnych. O ile kosmiczne batalie rozgrywają się w czasie rzeczywistym jak w RTS, to bitwy naziemne toczą się klasycznym systemie turowym. **StarDrive 2** na PC kosztuje 49,90zł.

Cenega do sprzedaży przekazała grę **Trainz: Nowa era**. Tytuł ukazał się w polskiej (napisy) i angielskiej wersji językowej na PC. Gra jest dostępna w edycji standardowej (wersja pudełkowa i cyfrowa – ok. 99 zł) oraz Deluxe (tylko wersja cyfrowa 169 zł). **Trainz: Nowa era** to najnowsza część serii Trainz, stworzona w celu wzniesienia ga-



tunku symulatorów na nowe wyżyny dzięki oszałamiającej grafice, realizmowi i precyzji. Eksploruj współczesny świat lub cofnij się w czasie, by przeżyć najwznioślejsze czasy z historii kolejnictwa. Nowy silnik graficzny wyświetla cienie wszystkich elementów świata gry oraz oświetlenie per pixel; realistyczne efekty środowiskowe; wysoki poziom szczegółowości pochodni, pasażerów, wagonów i pociągów. **Trainz: Nowa era** oferuje szeroki wybór wysokiej jakości tras, dostępnych już od samego początku i w formie DLC. **Trainz: Nowa era** ma znacznie ulepszoną fizykę, która uwzględni takie zmiany jak moc silnika, waga pociągu czy podłogę szyn. Jeżeli nie chcemy tak szczegółowych zmiennych, gra ma też tryb łatwy, w którym ustawieniami lokomotyw zajmie się wirtualny ekspert. W pełni modyfikowane schematy kontroli, wsparcie dla

wielu okien, czy zaimplementowana w grze przeglądarka ułatwią rozgrywkę. Jest opcja gry wieloosobowej i dostęp do ponad 250.000 DLC - również darmowych do pobrania przez Trainz Download Station. Wersja cyfrowa Deluxe oferuje 4 bonusowe trasy: Avery Drexel, Warwick Wallan-garra, Season Town Northern Rail Road i The BiDye Trac-tion Railroad.

Gdy minęła połowa 2015 roku na Fortune.com opublikowana została lista bestsellerów wśród gier. W tym zaszczytnym gronie znalazła się także polska produkcja, stworzona przez Techland czyli Dying Light! To tylko dobitnie potwierdza, że na polu nowych technologii, to właśnie gry wideo są jedną z najważniejszych wizytówek Polski na rynkach światowych. Pełna lista TOP 10 pierwszej połowy 2015 roku prezentuje się następująco:

1. Mortal Kombat X
2. Grand Theft Auto V
3. Battlefield Hardline
4. Call of Duty: Advanced Warfare
5. Minecraft
6. Batman: Arkham Knight
7. Dying Light
8. NBA 2K15
9. The Witcher 3: Wild Hunt
10. Super Smash Bros.

ZDROWIE

Rozjaśnia przebarwienia

Laboratorium Fotobiologiczne Uniwersytetu Medycznego w Republice Południowej Afryki badało wpływ stosowania **Bio-Oil** na wyrównanie koloru skóry. Badanie prowadzono metodą ślepej próby (osoba oceniająca) z grupą kontrolną 30 uczestniczek o różnym pochodzeniu etnicznym w wieku od 18 do 55 lat. Oceniano typ pigmentacji „melasma” (ostuda) skóry twarzy, a projekt badania umożliwiał porównanie efektu u tej samej uczestniczki. Uczestniczki miały obustronną pigmentację, co umożliwiło schemat badania na połowie twarzy/szyi. **Bio-oil** stosowano dwa razy na dobę przez 12 tygodni w docelowym miejscu. Nakładanie produktu wykonywano pod nadzorem w regularnych odstępach czasu. Oceny przeprowadzono po 0, 4, 8 i 12 tygodniach. Aż 93% uczestniczek zauważyło poprawę ogólnego wyglądu skóry (w tym nierównomiernego koloru) po 6 tygodniach stosowania **Bio-Oil**. 67% uczestniczek po 2 tygodniach stosowania **Bio-Oil** dostrzegło redukcję rozmiaru przebarwień (ponad 50% osób już po 2 tygodniach stosowania zauważyło poprawę). 83% kobiet po 12 tygodniach stosowania zauważyło rozjaśnienie zmian, a 67% kobiet dostrzegło wyrównanie nierównomiernego koloru skóry już po 6 tygodniach. Okazuje się, że stosowanie **Bio-Oil** znacząco wpłynęło na rozmiar oraz równomierny kolor skóry z przebarwieniami u kobiet zarówno o jasnej jak i ciemnej karnacji.



DR N. MED. TADEUSZ GROCHOWINA

Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny i Pracownia Aerozoloterapii

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

Wizyty domowe
nagle przypadki codziennie
tel. 818-60-57 tel. kom. 602-693-199

RZĄDZIMY

Ogród jak z bajki

Marian Matuszewski – współpracownik „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” – jest ogrodnikiem-amatorem, ale potrafił stworzyć ogród jak z bajki w centrum Poznania. Mówi, że to nic wielkiego, tylko... żmudna, ciężka, codzienna praca. I chętnie oprowadza po swoim ogrodzie



Poznańscy studenci budują marsjańskiego robota

Studenci Politechniki Poznańskiej budują prototyp łazika marsjańskiego, który we wrześniu wystartuje w największych w Europie zawodach robotyczno-kosmicznych.

European Rover Challenge (w skrócie ERC) to prestiżowe zawody robotów marsjańskich, skonstruowanych przez zespoły studentów. Zawody odbędą się w Regionalnym Centrum Naukowo-Technologicznym w Podzamczu k. Chęcina (województwo świętokrzyskie) w dniach 5-6 września 2015 roku. Zadaniem stojącym przed zawodnikami jest zaprojektowanie i budowa łazika marsjańskiego, który weźmie udział w pięciu konkurencjach terenowych, polegających m.in. na pobraniu próbki gleby.

Oceną konkursu zajmą się specjaliści z sektora kosmicznego, w tym Harrison Schmitt – wybitny geolog – profesor uniwersytecki i były

astronauta NASA, który uczestniczył w misji Apollo 17. Wspierać go będą polscy specjaliści w dziedzinie tele-detekcji, nawigacji satelitarnej czy geologii planetarnej.

Grupa studentów z Politechniki Poznańskiej, występująca pod nazwą Cud Team, jest jedną z 34 drużyn, które zakwalifikowały się do zawodów. Rywalizować będą z zespołami z całego świata, m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Turcji, Bangladeszu, Indii, a także Polski.

Nasza drużyna po raz drugi bierze udział w zawodach ERC. W jej skład wchodzi 12 studentów, ale w projekt zaangażowanych jest ponad 25 osób.

ERC to nie tylko zawody robo-

tów marsjańskich. Oprócz konstrukcji studenckich na dodatkowym torze swoje zastosowanie zaprezentują profesjonalne roboty, wykorzystywane przez wojsko czy policję. W strefie pokazów naukowo-technologicznych zaplanowano m.in. start rakiety, warsztaty robotyczne oraz prezentację humanoida NAO – robota, który chodzi, rozmawia i reaguje na otoczenie.

W ramach spotkania z gośćmi specjalnymi, zorganizowana zostanie również wideo konferencja z Andy Weirem, autorem powieści Marsjanin, na podstawie której realizowany jest film w reżyserii Ridleya Scotta i główną rolę Matta Damona.

KOMENTARZ EKSPERTA

ABC bezpiecznego opalania

Kochasz kąpiele słoneczne? Nic w tym złego. Podczas opalania nasz organizm wytwarza nie tylko cenną witaminę D3, ale także endorfiny, czyli hormony szczęścia. Ze słońca warto zatem korzystać – ale zawsze z głową! Poznaj podstawowe zasady bezpiecznego opalania, aby z wakacyjnego wypoczynku czerpać pełnię przyjemności.

RADZI lek. med. Barbara Dziewulska, dermatolog:



- Naszym największym sprzymierzeńcem w walce ze szkodliwym promieniowaniem jest oczywiście filtr. Dobierajmy go odpowiednio do wrażliwości naszej skóry, czyli fototypu. Niezależnie od tego, jak mocny filtr stosujemy, na plaży warto mieć przy sobie także bloker słoneczny. Dzięki niemu ochronimy miejsca szczególnie wrażliwe – nos, płatki uszu oraz delikatną skórę pod oczami. Co istotne, filtr musi dobrze wsiąknąć w skórę, dlatego ciało należy posmarować przynajmniej pół go-

dziny przed ekspozycją słoneczną. Powtarzajmy tę czynność co 2-3 godziny, a jeśli filtr nie jest wodoodporny – także po każdej kąpieli.

Nawet podczas wypoczynku nie należy także tracić poczucia czasu. Bezpieczne opalanie wiąże się z unikaniem słońca między godziną 11 a 15, kiedy słońce jest najbardziej intensywne. Promienie padają wtedy prostopadle i bardzo szybko przenikają do głębszych warstw skóry, powodując ogromne szkody i zwiększając ryzyko groźnych powikłań i zmian nowotworowych.

Nie rozstawajmy się więc z zegarkiem i koniecznie szukajmy cienia.

Są również rzeczy, o których musisz pomyśleć ze znacznym wyprzedzeniem. Mowa o lekach – niektóre z nich mogą powodować reakcje alergiczne. Są to m.in. niektóre preparaty uspokajające i antydepresyjne, tabletki antykoncepcyjne czy leki przeciwcukrzycowe. W tych przypadkach należy szczegółowo przeczytać ulotkę lub skonsultować się z lekarzem. Bezpośrednio przed wyjściem na słońce nie używajmy także kosmetyków z alkoholem – powodują one przebarwienia.

Pamiętajmy, że ochrona skóry to jednak nie wszystko. Szczególnie wrażliwe na słońce są również oczy, które powinniśmy chować za okularami z filtrem anty-UV. Choć często traktujemy je jedynie jako efektowny dodatek, mają one przede wszystkim zapobiegać docieraniu dużych dawek ultrafioletu do środka gałki ocznej. Dlatego lepiej kupować je rzadziej, za to stawiać na jakość – z pewnością zapewni nam ją profesjonalny salon optyczny. Okulary i filtr obowiązkowo powinna uzupełniać czapka, chustka lub kapelusz, który uchroni nas przed udarem słonecznym.

Soczek z zakrętką

Linia soków Leon firmy Hortex jest dostępna w nowym opakowaniu – kartonie Tetra Brik® Aseptic Edge o pojemności 200 ml z wygodnym zamknięciem HeliCap™ 23. Jest to pierwszy na polskim rynku napój w opakowaniu kartonowym o małej pojemności z zakrętką. Kształt opakowania oraz zakrętka pozwalają na komfortowe picie bezpośrednio z kartonu. Można też wielokrotnie zamykać opakowanie, co jest wygodne na spacerze, placu zabaw, w szkole czy podróży. Nachylona górna ścianka Tetra Brik® Aseptic Edge nada-

je kartonikowi nowy wygląd i wyróżnia go na sklepowej półce. Kształt w połączeniu z wygodnym zamknięciem sprawia, że kartonik jest atrakcyjny i poręczny. Nowa linia soków Leon ma 6 smaków: mocne kości – wapń i witamina D (smaki: jabłka, brzoskwinie i pomarańcze oraz jabłka, truskawki i jagody), rozwój – żelazo i witamina C (smaki: jabłka, truskawki i wiśnie oraz jabłka, mango i gruszki) oraz odporność – witamina C (smaki: jabłka, banany i cytryny z miodem oraz jabłka, maliny i cytryny z miodem).



Karatecy nad morzem

Dzieci i młodzież z działającego w Poznaniu Klubu Karate Samuraj Wielkopolska - Sekcja Luboń wyjechały w tym roku na obóz letni do Darłówka. Nic nie było w stanie zakłócić treningów i dobrej zabawy, bez względu na pogodę.



Poranny rozruch i dwa treningi dziennie były stałym programem. Nawet o drugiej w nocy odbył się niezapowiedziany trening.

- *Starzy bywalcy naszych obozów nie byli zaskoczeni, choć nie wszystkim podobało się brutalne wyrwanie ze słodkiego snu – opowiada trener Marcin Leszczyna. - Jednak wojownik musi być zawsze gotowy do stawiania czoła przeciwnościom.*

Obóz w Darłównu wypełniły też młodym karatekom różne rozrywki jak dyskoteka, mecz piłki noż-

wet silny wiatr nie przeszkadzał). W chłodniejszy dzień wszyscy wybrali się do parku wodnego Jan. Nie brakowało też chętnych do jazdy na gokartach, najmłodsi oglądali bajki, starsi grali w ping-ponga, bilard i piłkarzyki. Starsi uczestnicy mogli też postrzelać z repliki ASG karabinu szturmowego M4A1 i pistoletu Heckler & Koch 45. W przedostatni wieczór odbyło się ognisko z kiełbaskami z gitarą w tle. Ostatniego dnia zorganizowany został **Turniej Kumite**, w którym wystartowali wszyscy uczestnicy obozu. Najwięcej emocji wzbudziły walki dziewcząt i często sędziowie musieli gasić niezwykle temperament zawodniczek.



nej na plaży i piłka plażowa na boisku oraz turniej układania wieży z klocków Jengi. Emocje również budził konkurs tańca na Xboxie. Było tradycyjne plażowanie i kąpiele morskie w zimnej wodzie (dzieciom na-



NOWOŚCI WYDAWNICZE



Pierwsza noc pod gołym niebem Agata Mańczyk, przedział wieku 10-14, cena 29.90 zł, Nasza Księgarnia.

Bazyl i Inka przypadkowo spotykają się w dworcowej kawiarni. Oboje mieli ostatnio problemy, od których chcą uciec. Wyruszają razem w podróż. Na pierwszy rzut oka dzieli ich przepaść. On – zbuntowany dziwak z ufarbowanymi na czerwono włosami, ona – przykładowa uczennica z dobrego domu. Oboje uparci, przekonani o własnych racjach i... utalentowani w pakowaniu się w kłopoty. Pełna humoru powieść drogi. Pościgi, podróże stopem, gangsterzy, nagłe zwroty akcji, a do tego tajemniczy skarb, no i miłość... Ta książka trzyma w napięciu i nie pozwala się nudzić!



Polowanie na niebieskie migdały Agnieszka Kacprzyk, przedział wieku 10-14, cena 24.90 zł, Nasza Księgarnia.

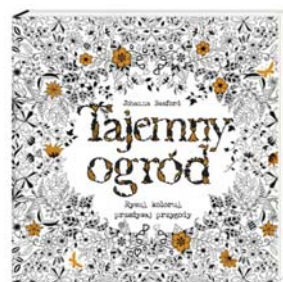
Irenka jest nieśmiała, a bardzo chciałaby zdobyć sympatię najfajniejszych dziewczyn w klasie. Marzy też o miłości, tej pierwszej prawdziwej. Jednak ciągle coś idzie nie tak... W domu babcia Gunia stroi fochy, tata coraz częściej chodzi do pubu, a bracia działają Irence na nerwy. Co prawda mama próbuje jakoś posklejać rodzinną układankę, ale dziewczyna ma dość. Chciałaby żyć po swojemu! Tylko czy w pogoni za niebieskimi migdałami uda jej się nie zapomnieć, co jest w życiu najważniejsze?



Rupieciarnia na końcu świata Agata Mańczyk przedział

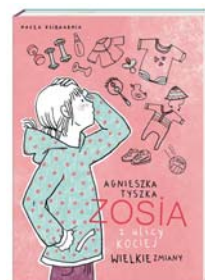
wieku 14-100, cena 24.90 zł, Nasza Księgarnia.

Maryla musi się przenieść z Warszawy do rodzinnej miejscowości matki – Tomaszowa. Dziewczyna buntuje się – nie chce opuszczać miasta, które lubi, szkoły i przyjaciół. Ale nie ma wyjścia. Nie wie jednak, że przeprowadzka to dopiero początek kłopotów. Marylę czeka spotkanie z babcią i prababcią, które chyba jej nienawidzą, choć widzą ją po raz pierwszy, a także nowa szkoła i walka o wpływy z lokalną gwardią. Jest także mroczna rodzinna tajemnica do odkrycia...



Tajemny ogród. Rysuj, koloruj, przeżyj przygodę autor i ilustrator Johanna Basford, tłumacz Joanna Wajs, przedział wieku 6-100, cena 24.90 zł, Nasza Księgarnia.

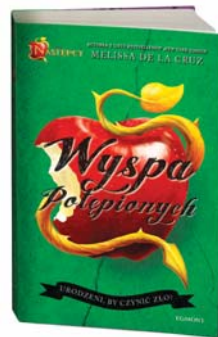
Światowy bestseller – książka do kolorowania, która zachwyci rysowników i poszukiwaczy przygód w każdym wieku. Witaj w czarno-białym świecie tajemnego ogrodu! Znajdziesz tu niezwykle rośliny i zwierzęta, skomplikowane rysunki do wypełnienia kolorem, labirynty do przejścia, ornamenty do dokończenia, a także miejsce na własną twórczość. Będziesz szukać ukrytych kluczy, sów, motyli i biedronek... A to dopiero początek!



Zosia z ulicy Kociej. Wielkie zmiany Agnieszka Tyska, ilustrator Agata Raczyńska, przedział wieku 0-10, cena 24.90 zł, Nasza Księgarnia.

Cześć! To znowu ja, Zosia! Chciałabym zawołać radośnie, ale jakoś mi nie wychodzi... Jak zapewne pamiętacie, przybędzie nam po jednym Wierzbowskim i Sosnowskim. Elektryzująca informacja o dzidziusiach, mi-

mo upływu kilku miesięcy, nie traci swojej mocy. Wszystko kręci się wokół ba-dań, ubrań, łózek i wózków... Ciotka Malina chodzi na zajęcia z jogi dla kobiet w ciąży, a jej siostra – czyli moja mama – na specjalne kursy oddychania w rytm muzyki klasycznej. Bywa ona te dosyć szybka. Ciekawe, jak się wtedy oddycha? Może tak jak Rufus, pies Maliny, po dłuższym biegu? Na wszelki wypadek nie pytam...



Wyspa potępionych Melissa de la Cruz, tłumacz Anna Klingofer, cena 29,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Niedaleko pada jabłko od jabłoni? Najnowsza powieść Melissy de la Cruz – Wyspa potępionych – numer jeden listy bestsellerów New York Timesa ukaże się w Polsce 26 sierpnia! Czytelnik może odkryć, co dzieło się z czarnymi charakterami baśni Disneya po „i żyli długo i szczęśliwie”. Książkowe przygody czwórki bohaterów, Mal, Evie, Jaya i Carlosa – dzieci Diaboli, Złej Królowej, Dżafara i Cruelli de Mon to wstęp do **premii filmowej Disney Channel - filmu Następcy**. Książka jest propozycją dla młodych i nieco starszych czytelników. Styl autorki wciąga i sprawia,

że trudno oderwać się od lektury. Mnóstwo przygód trzyma w napięciu do ostatniej strony. Przed dwudziestu laty wszyscy złoczyńcy zostali wypędzeni z królestwa Auradonu na Wyspę Potępionych – mroczne, ponure miejsce strzeżone polem energii, które uniemożliwia im ucieczkę. Pozbawieni swych magicznych mocy, żyją w odosobnieniu. Jednak w Zakazanej Twierdzy ukryte jest Smocze Oko – klucz do prawdziwego mroku i nadzieja na ucieczkę. Tylko najsprytniejszy, najbardziej nieczemny i niegodziwy łotr zdoła je znaleźć... Któż to będzie? Podczas wyprawy po Smocze Oko dzieci czarnych charakterów udowodnią, że łotrowskie pochodzenie o niczym nie przesądza, a bycie dobrym nie jest takie złe.

**Numer archiwalne
„Twojego TYGODNIA
WIELKOPOLSKIEGO”
na www.twoj-tydzien.pl
(zakładka numery archiwalne)**



Nicolas Cage, aktor



Adam Małysz, kierowca rajdowy



Robert Kubica, kierowca Formuły 1



Trinny i Susannah ubierają Polaków



Janusz Gajos, aktor, profesor sztuki teatralnej



Zbigniew Wodecki, muzyk



Izabella Miko, aktorka i modelka



Lech Kaczyński, prezydent RP



Bronisław Komorowski, prezydent RP



Jan Machulski, aktor



Marek Siudym, aktor



Tomasz Kot, aktor



Artur Barciś, aktor



Ryszard Kotys, aktor



Zbigniew Hołdys, muzyk



Leszek Balcerowicz, minister finansów



Stanisław Mikulski, aktor



Roman Wilhelm, aktor



Bohdan Łazuka, aktor, piosenkarz



Cezary Żak, aktor



Krzysztof Zanussi, reżyser



Emilian Kamiński, aktor



Hanna Śleszyńska, aktorka



Zbigniew Zamachowski, aktor



Stefan Friedmann, aktor



Marcin Meller, redaktor naczelny Playboy'a



Jan Pietrzak, człowiek z kabaretu



Piotr Machalica, aktor



Krzysztof Kolberger, aktor



Andrzej Seweryn, wybitny aktor i pedagog

TU PYTAJ O „TWÓJ TYDZIEŃ”

Otrzymaliśmy liczne sygnały od Czytelników, że mają kłopoty ze zdobyciem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” rozdawanego na ulicach Poznania. Teraz nie ma już z tym problemów, bo o „TTW” można pytać w 19 punktach rozsianych po całym Poznaniu – na parkingach strzeżonych USI SPÓŁDZIELNI WIELOBRANŻOWEJ w Poznaniu.

Oto wykaz tych punktów:

- ul. Grochowska 141/ul. Bukowska
- os. Kopernika/ul. Jugosłowiańska
- ul. Stawna 10 (przy pływalni)
- ul. 3 Maja 45 (przy Teatrze Polskim)
- os. Armii Krajowej bl. 105/ul. Orła-Kukułcza
- os. Czecha przy bl. 72/od ul. Wiatracznej
- os. Czecha przy bl. 97/ul. Piaśnicka
- os. Piastowskie/przy bl. 16 za sklepem „Beta”
- os. Piastowskie przy bl. 66/ul. Zamenhoffa
- os. Rusa przy bl. 10/ul. Kurlandzka
- os. Czecha przy bl. 114-128/ul. Kurlandzka
- os. Bolesława Chrobrego przy bl. 13,14
- os. Bolesława Śmiałego przy bl. 15/ul. Umultowska
- os. Pod Lipami przy bl. 37/ul. Słowiańska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 22/ul. Połabska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 2/ul. Murawa
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 10/ul. Lechicka
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 13/ul. Lechicka
- os. Zwycięstwa przy bl. 24

Twój TYDZIEŃ do ręki



Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?
Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409),
a my przyjedziemy do Ciebie.
Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl - Ceny negocjujemy!



Twój TYDZIEŃ MOTO

DZIENNIKARSKI TEST

Fiat Scudo – partner do pracy

Na tle innych samochodów użytkowych Fiat Scudo prezentuje się całkiem dobrze, choć od jego premiery minęło już trochę czasu. To solidny i nowoczesny pojazd, który naszej Redakcji do dziennikarskiego testu użyczyła firma **AUTO-CENTRUM** – autoryzowany dealer Fiata, Lancii i Alfy Romeo.

Po zajeciu miejsca za kierownicą zwraca uwagę stonowana, ciemnoszara deska rozdzielcza połączona z poszyciem drzwi w tym samym kolorze i niezliczona wręcz liczba schowków, półek i półeczek w kabinie, co znakomicie ułatwia kierowcom codzienną pracę. Fotele są wygodne także na długich trasach, skrzynia biegów precyzyjna, podobnie jak układ kierowniczy. Całość uzupełniają skuteczne hamulce spełniające wszelkie standardy bezpieczeństwa.

Wersje do przewozu towarów są dostępne w konfiguracji furgon (pełny, przeszklony i pół-przeszkłony) w następujących wariantach: dwa rozstawy osi (krótki 3,00 m i długi 3,12m); dwie długości zewnętrzne (4,80 i 5,13 m); dwie wysokości zewnętrzne (1,94 m i 2,28 m); dwie długości przestrzeni ładunkowej (2,25 i 2,58 m). Oferuje trzy rodzaje pojemności przestrzeni ładunkowej (5, 6 i 7 m³) i dwie ładowności (1000 i 1200 kg). Wersje silnikowe dostępne w gamie to: 1.6 Multijet o mocy 90 KM, 2.0 Multijet o mocy 130 KM i 2.0 Multijet Power o mocy 165 KM. Wszystkie spełniają normę Euro 5 i charakteryzują się doskonałym przyspieszeniem i elastycznością. Dwa silniki wysokoprężne turbodiesel 2.0 Multijet wyposażone są w 6-przełożeniową skrzynię biegów.

Silnik o mocy 130 KM sprawia, że Scudo aż rwie się do pracy, a równocześnie jest bardzo oszczędny – średnie spalanie w naszym dziennikarskim teście wyniosło 8,3 litra oleju napędowego na sto kilometrów i była to jazda w mieście.

Przestrzeń użytkowa pozwala na bezpieczne przewożenie rozmaitych towarów, drzwi tylne uchylają się szeroko ułatwiając załadunek, a drzwi boczne umożliwiają pracę na ciasnych parkingach i dotarcie do towarów załadowanych na początku bez konieczności rozładunku towarów załadowanych później.

Scudo to niezawodny, tani w eksploatacji, nowoczesny i oszczędny partner w pracy. A dodatkowo jeszcze... oferowany za atrakcyjną cenę.

Samochód do dziennikarskiego testu udostępniła poznańska firma AUTO-CENTRUM (autoryzowany dealer Fiata, Lancii i Alfy Romeo).



Upał zmorą kierowców

Wysokie temperatury potrafią sprawić, że kierowcy są bardziej podenerwowani, szybciej się męczą, tracą koncentrację, a ich czas reakcji wydłuża się nawet o 22%. Według raportu Policji, w zeszłym roku najwięcej wypadków miało miejsce właśnie w miesiącach letnich – między czerwcem a wrześniem.



Upał pod wieloma względami jest uciążliwy dla kierowców. Przede wszystkim jednak potrafi bardzo niekorzystnie wpłynąć na ich zdolności motoryczne i psychiczne podczas prowadzenia pojazdu.

Wysokie temperatury osłabiają skupienie kierowców i powodują ich rozdrażnienie, przez co często w nieuzasadnionych sytuacjach używają sygnałów dźwiękowych i wymuszają pierwszeństwo. Ponadto spadek koncentracji znacząco wpływa na szybkość reakcji kierowców, co w konsekwencji przekłada się na mniejsze bezpieczeństwo na drodze.

Przeprowadzone badania pokazują, że czas reakcji kierowcy wydłuża się do 22%, gdy prowadzi on pojazd, w którym temperatura powietrza wynosi 27°C, zamiast optymalnych 21°C.

ZBAWIENNA KLIMATYZACJA

W lecie, podczas wysokich temperatur wskazane jest używanie klimatyzacji zarówno ze względu na komfort jazdy, jak i bezpieczeństwo. Optymalna temperatura wewnątrz auta to od 20 do 22°C, ale podczas upałów różnica temperatur pomiędzy powietrzem na zewnątrz i wewnątrz samochodu nie powin-

na wynosić więcej niż kilka stopni, ponieważ w innym wypadku często dochodzi do przeziębień.

Nie wszystkie auta są jednak wyposażone w klimatyzację. Co wtedy możemy zrobić, aby jazda nie była dla nas bardzo uciążliwa? Mając auto bez klimatyzacji warto zaplanować każdą podróż i uwzględnić częstsze postoje na to by się nieco schłodzić. Kluczowe jest także, aby przed podróżą wywietrzyć wnętrze auta, a podczas jazdy mieć uchylone okna, tak by zapewnić stały dopływ powietrza do kabiny.

PRZYGOTUJ SIĘ NA UPĄŁ

Gdy wysokie temperatury dają o sobie znać, pamiętajmy o kilku prostych zasadach, które pomogą nam uniknąć wielu niedogodności. Fachowcy radzą, aby:

- * używać klimatyzacji,
- * w przypadku braku klimatyzacji uchylać okna i wietrzyć kabinę,
- * parkować w miarę możliwości w zacienionych miejscach,
- * podczas postojów pić dużo wody,
- * wozić w aucie okulary przeciwsłoneczne,
- * zaplanować przerwy podczas podróży,
- * sprawdzać regularnie poziom układu chłodzenia i płynu.

Ford i Stig (Top Gear)

Podczas specjalnej imprezy firmy Microsoft, zorganizowanego przed międzynarodowymi targami Gamescom 2015 w Kolonii, zaprezentowano niepowtarzalny model Ford Focus RS z nadwoziem zaprojektowanym przez graczy Forza Motorsport na konsolę Xbox.



Ford Focus RS i Stig

Specjalny model Forza Focus RS wystąpił na prezentacji w towarzystwie Stiga z programu Top Ge-

ar stacji BBC, który pojawi się również w nowej grze Forza Motor-

Dokończenie na stronie 14



Kocham Tor „Poznań”

Rozmowa z **KAROLEM URBANIAKIEM** (Automobilklub Polski), zwycięzcą w dwóch niedzielnych wyścigach KIA LOTOS RACE, po ostatnim weekendzie wiceliderem klasyfikacji generalnej



- Gratuluję podwójnej wygranej w pucharze KIA LOTOS RACE...

- Dziękuję, to dla mnie jeden z najszcześniejszych dni w życiu. Kocham Tor „Poznań”...

- Puchar KIA LOTOS RACE rozgrywany jest w kilku europejskich krajach – na Węgrzech, w Holandii, na Słowacji, w Czechach i w Belgii. W Polsce organizowana jest – niestety – tylko jedna runda. To oznacza, że ściga się pan na różnych torach i proszę powiedzieć jak w tym porównaniu wypada tor poznański – jedyny tego typu obiekt sportów motorowych w kraju?

- Po raz pierwszy na Torze „Poznań” ścigałem się rok temu, także uczestnicząc w zawodach KIA LOTOS RACE. W zeszłym roku zdobywałem doświadczenie, które zaowocowało dzisiejszymi zwycięstwami. Tor „Poznań” spełnia wszelkie standardy europejskie, ale – co zrozumiałe w tego typu zawodach – poważnych błędów kierowcom nie wybaczają. Jest to jednak obiekt przyjazny, po którym nie boję się jechać.

- A to porównanie z innymi, zagranicznymi, torami wyścigowymi jak wypada?

- Nie mamy zdecydowanie czego się wstydzić. To obiekt na którym czujemy się naprawdę bezpiecznie, choć o wysokim moim zdaniem stopniu trudności. Zawody są przygotowane i organizowane wzorowo. Są różnego rodzaju zakręty od szybkich po wolne – „dwójkowe”, „trójkowe” – są proste, na których można trochę popędzić. To bardzo ciekawy dla kierowców i kibiców obiekt. Bardzo lubię ten tor, przyjeżdżać tutaj na treningi, ścigać się.

- Nie żałuje pan, że w cyklu pucharu KIA LOTOS RACE tylko raz gościście w Poznaniu?

- Oczywiście, że tak. Tym bardziej, że niestety, nie ma drugiego takiego obiektu w Polsce... Tu są nasi kibice, możemy z nimi porozmawiać, oni mogą poczuć magię KIA LOTOS RACE. Super, że taki obiekt jest w Polsce, w Poznaniu.

Ford i Stig (Top Gear)

Dokończenie ze strony 13
sport 6 na konsoli Microsoft Xbox One.

Opracowany przez zespół inżynierów z Ford Performance, nowy model reprezentuje trzecią generację Forda Focusa RS, idąc w ślady aut wprowadzonych na rynek w latach 2002 i 2009. Samochód wyposażono w specjalnie opracowaną jednostkę EcoBoost o pojemności 2,3 litra i mocy 350 KM, innowacyjny napęd wszystkich kół oraz przełącznik wyboru trybów jazdy Drive Mode z pierwszym w branży trybem Drift oraz z funkcją kontroli startu Launch Control.

Ford podjął również współpracę partnerską z firmą Microsoft w celu zaprezentowania w najnowszej grze Forza Motorsport 6 przeznaczonej na konsolę Xbox supersportowego Forda GT.

Gra Forza Motorsport 6 świętowała swój europejski debiut podczas targów Gamescom, a do sprzedaży wejdzie

jeszcze w tym roku. Zwiększający targa też mogli podziwiać nowego Forda GT, którego zdjęcie ozdabia okładkę gry. Gamescom – największe w Europie targi gier wideo – odbywały się w dniach od 5 do 9 sierpnia.

Nowy Ford GT, będący sztandarowym produktem grupy Ford Performance, wykorzystuje aerodynamiczne nadwozie z włókna węglowego oraz oszczędny silnik V6 EcoBoost z układem turbodoładowania, oferując jeden z najlepszych stosunków mocy do masy spośród wszystkich samochodów seryjnych. Zaawansowane podwozie obejmuje wyścigową belkę skrętną oraz zawieszenie typu push-rod o regulowanej wysokości. Ponadto, auto zostało wyposażone w karbonowo-ceramiczne tarcze hamulcowe. Nowy Ford GT będzie jednym z najbardziej ekskluzywnych samochodów tej marki, sprzedawanym na całym świecie w ograniczonej liczbie egzemplarzy.



Ford GT

Wyścigi w tropiku

Nie ma praktycznie dnia, by coś ciekawego nie działo się na Torze „Poznań” – jedynym tego typu obiekcie w Polsce. I trudno się temu dziwić, bo tutaj właśnie rozgrywane są zawody motorowe, bo tutaj właśnie organizowane są różnego typu imprezy wpływające na bezpieczeństwo na naszych drogach. W miniony weekend na Torze „Poznań” królowały jednak auta wyścigowe.

W te dni było bardzo gorąco, a to oznacza, że kierowcy musieli sobie radzić nie tylko z rywalami i swoimi samochodami, ale także temperaturą – w sobotę termometry wskazywały 37 stopni Celsjusza, a w słońcu nawet 50 stopni, co oznacza, że w samochodach (a pamiętajmy, że zawodnicy muszą być ubrani w kombinezony, kaski itp.) było 70-80 stopni.

Publiczność w tych trudnych warunkach kibicowała 140 zawodnikom startującym w 5. i 6. rundzie Wyścigowych Samochodowych Mistrzostw Polski, 4. rundzie Kia Lotos Race oraz 3. rundzie Mistrzostw Polski Hour Race. Tor „Poznań” to obiekt zapewniający wysokie standardy bezpieczeństwa nawet w taki upał mogliśmy więc spokojnie obserwować pasjonujące zawody.

W sobotę w najszybszej Dywizji 4, klasę pow. 3500 ccm wygrał Marcin Jedliński wyprzedzając o prawie 11 sekund kolegę z GT3 Poland, Jarosława Budzyńskiego oraz Dominika Kotarbę-Majkutewicza. W klasie 3500 ccm zwyciężyła Małgorzata Rdest. W niedzielnej wyścigu najlepszy był Jarosław Budzyński, który po drugim zwycięstwie w klasie pow. 3500 ccm umocnił się na czele klasyfikacji generalnej mistrzostw Polski. 20 sekund za nim finiszował Marcin Jedliński, startujący z ostatniego pola. Trzeci ponownie był Dominik Kotarba-Majkutewicz. W klasie 3500 ccm najszybszy był Dariusz Gałęzki, a za nim finiszowali Jakub Glasse i Małgorzata Rdest.



szowali Jakub Glasse i Małgorzata Rdest.

W klasie 1N swoje przodownictwo w klasyfikacji generalnej potwierdził dwukrotnie Adam Wielowiejski. Za nim dwa razy finiszowali Przemysław Kaźmierczak i Łukasz Trzeciak. Dwukrotnie na czwartej pozycji był Maciej Garstecki, który w klasyfikacji generalnej zajmuje trzecie miejsce za Wielowiejskim i Kaźmierczakiem.

W klasie 2, po raz piąty i szósty w tym sezonie wygrywał Mikołaj Jóźwiak, który praktycznie wywalczył już tytuł mistrza kraju. Ciekawie jest w klasie 3, w której liderem jest Paweł Widawski (drugi w niedzielę, bez punktów w sobotę), ale Karol Jodko-Kamiński po dwóch zwycięstwach w miniony weekend, traci do niego tylko cztery punkty.

Bardzo interesująco jest w klasyfikacji klasy 5. W sobotę triumfował Artur Obuchowski, a w niedzielę Krzysztof Ratajczak. Obuchowski jest liderem klasyfikacji generalnej (113 pkt.), ale deprecją mu po piętach Mateusz Tokarski (110), Mateusz Bartkowiak (104) i Ratajczak (103).

W klasie 6 dwa zwycięstwa zapisał na swoim koncie Łukasz Rawecki, ale zajmuje drugą pozycję w klasyfikacji generalnej (90 pkt.). Liderem pozostaje Dawid Abramczyk (100), dwukrotnie drugi w minionej rundzie. Przodownikiem w klasie 7 pozostaje Dariusz Sołtysiak (pierwszy w sobotę i trzeci w niedzielę).

W klasie 8.1 po tytuł zmierza pewnie Konrad Tadla (dwa zwycięstwa), natomiast w klasie 8.2 Kamil Osóbka (wygrana i trzecie miejsce).

W miniony weekend rozegrano również na Torze „Poznań” 4. rundę Kia Lotos Race – jedyny wyścig w tym cyklu rozgrywany w Polsce. 4. runda to ogromny sukces Karola Urbaniaka, który wygrał oba wyścigi, mimo że do drugiego startował z dalszej pozycji. Urbaniak zainkasował w miniony weekend aż 150 punktów i przesunął się w klasyfikacji generalnej na drugą pozycję (505 pkt.). Liderem cyklu pozostaje Michał Śmigiel z dorobkiem 535 pkt. Kolejne miejsca zajmują: 3. Filip Tokar (496), 4. Konrad Wróbel (495), 5. Marcin Jaros (475).

W Poznaniu chcemy być

Rozmowa z **MONIKĄ KRZESAK z KIA MOTORS POLSKA**



- W ramach pucharu KIA LOTOS RACE jedyną rundą rozgrywaną jest w Polsce, w Poznaniu. Szkoda...

- Na początek przypomnijmy, że puchar KIA LOTOS RACE jest już rozgrywany od 10 lat i jest to jedyna tego typu impreza w Polsce, która może się pochwalić tak długą historią. To także oznacza, że nieprzerwanie od 10 lat ścigamy się na Torze „Poznań”... Gdy zaczyna-

liśmy w 2006 roku mieliśmy dwa tory w Polsce – w Poznaniu i pod Kielcami. Żałujemy, że tego drugiego już nie ma, ale cieszymy się i jesteśmy dumni, że możemy pokazać się polskim kibicom właśnie w Poznaniu, a poznaniacy powinni być dumni, że nam i innym kierowcom to umożliwiają. Taki kraj jak Polska nie może przecież nie mieć profesjonalnego toru do wyścigów motorowych, bo w wielu sąsiednich krajach takie obiekty są i rozwijają się. Liczymy na to, że tak samo będzie z naszym, polskim torem.

- Ale jak przekonać tych, którzy myślą inaczej?

- Zlikwidujemy stadiony sportowe i rozgrywajmy mecze ligowe za granicą. Żartuję... Tor „Poznań” spełnia wszelkie standardy, a poza tym panuje tu niepowtarzalna, wyjątkowa atmosfera. Na zawody przejeżdża wielu kibiców, często całymi rodzinami i chyba lepiej spędzają tutaj czas niż siedząc przed telewizorem.

- To dlaczego aż pięć z sześciu rund KIA LOTOS RACE rozgrywanych jest na torach zagranicznych?

- Udział w KIA LOTOS RACE to dla wielu zawodników początek kariery. Nasi kierowcy są bardzo młodzi i dopiero zdobywają doświadczenie. Chcieliśmy pokazać im Europę, inne tory wyścigowe, skłonić do nauki języków obcych itp. Ale z ogromnym sentymentem zawsze chętnie przyjeżdżamy do Poznania. Dotyczy to także zawodników, którzy nie mogą się doczekać rundy poznańskiej.

- A jak układa się współpraca z Automobilklubem Wielkopolskim, gospodarzem Toru „Poznań”?

- Absolutnie wzorowo oraz profesjonalnie i to przez

całe minione 10 lat. Bez problemu można się w Poznaniu dogadać, a negocjacje zawsze kończą się sukcesem dla obu stron. Jest to współpraca na najwyższym poziomie europejskim.

- Kiedyś puchar KIA LOTOS RACE rozgrywany był w sezonie dwa razy w Poznaniu. Jest szansa, by do tego wrócić?

- Myślimy o tym poważnie, trwają nawet na ten temat już wstępne przygotowania i negocjacje. Być może już w roku 2016 pojawi się w Poznaniu dwukrotnie, spełniając w ten sposób postulat naszych kibiców. To bardzo prawdopodobne, bo w Poznaniu chcemy być – bo warto – częściej niż ostatnio. Jest świetny tor, który uczy kierowców i dostarcza kibicom wielu emocji, panuje tutaj taka wspaniała atmosfera...



Światowy Złot Miłośników 2CV

Przeszło 6000 fanów i 2600 Citroënów 2CV zjechało na do Torunia na 21. Światowy Złot Miłośników Citroëna 2CV. Na terenie lotniska niedaleko Motoareny w Toruniu przedstawiciele 36 krajów z całego świata spędzili tydzień na campingu 2CV świętując w specjalnie utworzonym miasteczku.



Tegoroczna edycja złotu fanów CITROËNA 2CV zgromadziła przedstawicieli aż 36 krajów, w tym Nowej Zelandii, Australii czy Chile. Ta jedyna w swoim rodzaju impreza przyciąga z każdym rokiem ogromną liczbę osób dla których Citroën 2CV jest wspólną pasją i uosobieniem wyjątkowej filozofii życia!

Spośród 50 milionów Citroënów wyprodukowanych w 96-letniej historii marki, ponad 11 milionów stanowi model 2CV i jego pochodne. To jeden z najbardziej charyzmatyczny i bestsellerowy modelu Citroëna, któ-

ry w ciągu 42 lat produkcji najlepiej oddaje ducha tej marki.

Otwarcie po raz pierwszy do tej pory odbyło się wzorem dużych imprez sportowych na stadionie żużlowym, gdzie reprezentacje narodowe wykonały uroczystą rundę z klaksonami i tablicami krajów, a następnie ponad 6000 widzów miało okazję obejrzeć widowisko Teatru Ósmego Dnia. Kolejne dni obfitowały w giełdy wymiany, konkursy elegancji, koncerty na żywo. Finałem imprezy była z kolei parada ponad 900 citroënów

Nowy Lexus RX już wkrótce

To najlepiej sprzedający się model w 26-letniej historii firmy - sprzedano ponad 2,1 miliona pojazdów - na każde 10 sprzedanych samochodów marki Lexus - trzy to model RX. Wygląda na to, że nowy model będzie kontynuował ten trend dzięki całkowicie przeprojektowanemu luksusowemu wnętrzu oraz nadwoziu o nowej stylistyce.

Bardzo wiele cech charakterystycznych dla marki Lexus, które zostały pomyślnie zastosowane w nowym modelu, można nie tylko zobaczyć, ale również poczuć. Stworzony na nowo model RX charakteryzuje się doskonałym zachowaniem na drodze i nowymi rozwiązaniami z zakresu bezpieczeństwa, do których należy innowacyjny układ Lexus Safety System+.

Kabina nowego RX jest komfortowa i luksusowa - zmieniono położenie elementów dekoracyjnych, które podkreślają wysoką klasę pojazdu, a dla tych, którzy pragną dodatkowo wzbogacić wnętrze dostępne są specjalnie wykończone zdobienia z drewna wy-

cinanego laserem. Duży wyświetlacz HUD znajduje się w środkowej części, a obszar informacyjny z ekranem o przekątnej 12,3 cala został oddzielony od obszaru sterowania.

Dźwignia zmiany biegów



została odsunięta od deski rozdzielczej, co pozwoliło usprawnić jej obsługę i stworzyć większą przestrzeń dla kierowcy. Ale nie tylko kierowca czerpie korzyści z nowego wnętrza. Pasażerowie tylnych siedzeń mają więcej

miejsca na nogi oraz na wysokości kolan, a nowe siedzenia są wyposażone w funkcje podgrzewania i elektrycznego rozkładania, które nie tylko zwiększają wygodę użytkowania, ale również zapewniają poczucie luksusu, gościnności i wyrafinowania. Panoramiczne okno dachowe czyni wnętrze Lexusa RX jeszcze bardziej przestronnym zapewniając pasażerom poczucie świeżości i otwartej przestrzeni.

Nowy RX będzie dostępny z hybrydowym układem napędowym, w którym mamy ulepszony silnik V6 o pojemności 3,5 litra pracujący w cyklu Atkinsona. W połączeniu z silnikiem elektrycznym, całkowita moc będzie wynosiła ok. 300 KM.

Dostępna będzie także wersja RX200t - z benzynowym turbodoładowanym silnikiem 2,0



Dodatek Moto przygotował **TOMASZ MAŃKOWSKI**

Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?

Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl)

lub zadzwoń (602 638 409),

a my przyjedziemy do Ciebie.

Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl

Ceny negocjujemy!

Komputery, notebooki, urządzenia peryferyjne, serwis i usługi informatyczne

M-DATA
m_data@poczta.onet.pl
+48 502497087

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

www.konstal-garaze.pl 61-812-54-69
62-586-07-83 63-278-62-25 65-619-34-15
67-345-05-16 509-574-644 509-058-388



SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA
ul.Kramarska 17, 61-765 Poznań

ZAWSZE RZETELNIE, ZAWSZE NA CZAS

MYJNIA SAMOCHODOWA

Rataje ul. Zamenhofs /oś. Piastowskie 117

Precyzyjne – ręczne mycie pojazdów

Ekologiczne środki czystości

renomowanych firm

607-66-10-67

usimyjnia@wp.pl



ZAWSZE PRZY TOBIE



LETNIA KONTROLA

8

PUNKTÓW
KONTROLNYCH

ZA JEDYNE

39

+

OFERTA SPECJALNA

KLOCKI HAMULCOWE
ROZRZĄD
WYCIERACZKI SZYB
BAGAŻNIKI
BOXY DACHOWE

RABAT

10%

O szczegóły zapytaj sprzedawcę lub wejdź na strony internetowe:
www.mopar.eu; www.czesci.fcapoland.pl



More care
for your car

AUTO-CENTRUM Przedsiębiorstwo Motoryzacyjne S.A.

60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17, tel. 61 8290-354, 61 8290-345

Mopar to Usługi Serwisowe, Obsługa Klienta,
Oryginalne Części Zamienne i Akcesoria
dla marek Fiat Chrysler Automobiles

ŠKODA 935 odrestaurowana

Podczas siódmej edycji „Schloss Bensberg Classic” w miejscowości Bergisch Gladbach (17-19 lipca), niedaleko Kolonii, ŠKODA pokazała dziewięć niesamowitych samochodów klasycznych, pochodzących ze 120-letniej historii czeskiej marki. Prawdziwą wisienką na torcie był prototyp 935 – ikona inspirowanego lotnictwem, aerodynamicznego designu z lat trzydziestych XX wieku.



Najważniejszym wydarzeniem była prezentacja w pełni odrestaurowanego prototypu reprezentacyjnej ŠKODY 935 z nadwoziem aerodynamicznym. **To jedyny zachowany i najprawdopodobniej także zbudowany egzemplarz pojazdu tego typu.** Po raz pierwszy można go było podziwiać w kwietniu 1935 roku, kiedy to był niekwestionowaną gwiazdą praskiego salonu samochodowego. Za sprawą tego prototypu ŠKODA stała się jednym z pionierów w zakresie optymalizacji aerodynamiki (opływowe nadwozie robiło również wrażenie nowoczesną stylistyką), obniżania wagi (w konstrukcji pojazdu zastosowano aluminium, jego masa własna to 1 170 kg) i dynamiki prowadzenia. Auto było w stanie rozpędzić się do prędkości ok. 140 km/h.

Do innowacji lat 30. ubiegłego stulecia należy również zaliczyć silnik. To czterocylindrowa konstrukcja typu boxer, chłodzona cieczą i wyposażona w dwa gaźniki Zenith. Silnik o mocy 54 KM umieszczono przed tylną osią, co miało na celu optymalizację

trakcji, także podczas pokonywania wzniesień, oraz zminimalizowanie wibracji. Ponadto pasażerowie mieli być chronieni przed ciepłem i nieprzyjemnymi zapachami pochodzącymi z komory silnika.

Napęd na koła tylne zrealizowano poprzez półautomatyczną, czterobiegową skrzynię biegów francuskiego producenta Cotal. Kolejnym niecodziennym rozwiązaniem było umieszczenie zbiornika paliwa wewnątrz rury centralnej, pełniącej rolę elementu nośnego konstrukcji pojazdu. W drugiej fazie projektu, zbiornik paliwa przeniesiono do komory bagażnika,

tuż za chłodnicę, w celu polepszenia rozkładu mas na poszczególne osie. Mimo to bagażnik pojazdu wciąż dysponował objętością około 300 l - mieszcząc dodatkowo rezerwowe koło, pełniące funkcję elementu pochłaniającego energię zderzenia.

W 1939 roku ŠKODA 935 przeszła w prywatne ręce, w których pozostała przez blisko 30 lat. Dopiero w 1968 roku auto odkupiło świeżo powstałe Muzeum ŠKODY. Następnie przechowywano go w muzealnym depozycie aż do 2010 roku, kiedy to zapadła decyzja o jego kompletnej renowacji.

